

P r o t o k ó ł nr VI/2011
sesji Rady Miejskiej Inowrocławia,
odbytej w dniu 23 lutego 2011 r.
w Urzędzie Miasta Inowrocławia

.....

Ad. 1

Przewodniczący Rady Miejskiej, pan Tomasz Marcinkowski o godz. 10⁰⁰ otworzył sesję i po powitaniu radnych oraz zaproszonych gości stwierdził, iż zgodnie z listą obecności, w sesji uczestniczy 20 radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 23 osoby stanowi kworum, pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji i uchwał.

Listy obecności radnych oraz zaproszonych gości stanowią **załączniki nr 1 i 2** do protokołu.

Na sesję spóźnili się radni:

- Janusz Radzikowski (przybył na sesję o godz. 14³⁰)
- Magdalena Waloch (przybyła na sesję o godz. 10⁴⁰)
- Zbigniew Zygora (przybył na sesję o godz. 10¹⁵)

Sesji przewodniczyli: Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM
Waldemar Wąsniewski - Wiceprzewodniczący RM

Sekretarz obrad: Andrzej Kieraj

Ad. 2

Propozycje zmian do porządku obrad.
Przesłany radnym porządek obrad stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Pan Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM

Czy ktoś chciałby wnieść propozycje zmian do porządku obrad?

Nie widzę chętnych do zabrania głosu.

Wnoszę o dopisanie w punktach 19 i 20: wystąpienie Przewodniczącej Komisji Statutowej i Nazewnictwa.

Innych zmian nie zgłoszono, a zatem będziemy pracować zgodnie z przesłanym wcześniej porządkiem obrad.

Ad. 3

Przyjęcie protokołu z V sesji Rady Miejskiej.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Proszę pana radnego Rafała Lewandowskiego – sekretarza obrad V sesji, o przedstawienie stosownej informacji.

Pan Rafał Lewandowski – radny RM

Zapoznałem się z protokołem z V sesji Rady Miejskiej. Odzwierciedla on jej przebieg. Wnoszę o jego przyjęcie.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Poddaję pod głosowanie wniosek pana radnego Rafała Lewandowskiego, sekretarza V sesji.

Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem protokołu V sesji?

Głosowanie:

za - jednogłośnie (19)

Stwierdzam, że Rada protokół przyjęła.

Ad. 4

Pan Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM

Na sekretarza obrad proponuję pana radnego Andrzeja Kieraja.

Czy są inne propozycje?

Nie widzę.

Czy pan radny wyraża zgodę?

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Kto z państwa radnych jest za przedstawioną kandydaturą?

Głosowanie:**za - jednogłośnie (19)**

Stwierdzam, że sekretarzem dzisiejszych obrad został pan radny Andrzej Kieraj.

Proszę pana sekretarza o zajęcie miejsca i pomoc w prowadzeniu sesji poprzez prowadzenie listy mówców, rejestrowanie zgłaszanych wniosków, obliczanie wyników głosowań i sprawdzanie kworum.

Ad. 5Pan Tomasz Marcinkowski - Przewodniczący RM

Informację o pracy Prezydenta Miasta Inowrocławia, w tym z wykonania uchwał RM, radni otrzymali na piśmie, w materiałach na sesję.

Stanowi ona **załącznik nr 4** do protokołu.

W związku z tym, że Prezydent Miasta tej informacji nie składa ustnie, przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. 6

Interpelacje i wykaz złożonych przez radnych interpelacji i zapytań stanowią **załącznik nr 5 (plik)** do protokołu.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Na poprzedniej sesji Rady Miejskiej, prosiłem o składanie interpelacji przed sesją, aby można było udzielić ewentualnych odpowiedzi. Zatem odczytujemy je w kolejności złożonych interpelacji.

Dziękuję za odczytanie interpelacji.

Po złożeniu i wygłoszeniu interpelacji, na niektóre z nich, bezpośrednich, ogólnych odpowiedzi, udzielali:

- Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta,
- Ryszard Brejza – Prezydent Miasta Inowrocławia.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Szczegółowe odpowiedzi na złożone interpelacje i zapytania, zgodnie ze Statutem Miasta, zostaną udzielone także na piśmie.

Ad. 7

Projekt uchwały radni otrzymali.
Stanowi on **załącznik nr 6** do protokołu.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Zanim rozpoczniemy procedowanie nad projektem uchwały, proszę o wystąpienie panią Katarzyną Biczowską, Dyrektora Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień w Inowrocławiu.

Pani Katarzyna Biczowska – Dyrektor Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień

Pani Dyrektor zaprezentowała działalności Ośrodka Profilaktyki w formie multimedialnej. Przedstawiła szerokie spektrum działań realizowanych przez Ośrodek.

Pan Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2010 r. wraz z uzasadnieniem.

Pan Grzegorz Kaczmarek – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2010 r.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Proszę o zgłaszanie się radnych, którzy chcieliby zadać pytania lub zabrać głos w dyskusji w sprawie projektu uchwały?

Pan Jacek Olech – radny RM

W sprawozdaniu (tabela na str. 18 i tabela na str. 19), mamy podane cyfry, które okazują się zbieżne, i tak: rozmowy interwencyjne w Izbie Wytrzeźwień – 335 osób; pierwszy kontakt w Izbie Wytrzeźwień, poradnictwo – 335 osób. Rozumiem, że dotyczy to tej samej sytuacji. Proszę o opis i wyjaśnienie, czego dotyczy taki pierwszy kontakt w Izbie Wytrzeźwień, w jaki sposób on przebiega, w jaki sposób jest udzielana pomoc i na czym ona polega?

Pani Katarzyna Biczowska – Dyrektor Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień

Nie mogę doszukać się różnicy tutaj...

Pan Jacek Olech – radny RM

Myślę, że pani nie słuchała tego, co mówiłem...

Pani Katarzyna Biczowska – Dyrektor Ośrodka Profilaktyki

Może nie dosłyszałam, przepraszam bardzo.

Pan Jacek Olech – radny RM

W swojej wypowiedzi wyraźnie wskazałem, że są to cyfry zbieżne. Określiłem, że pewnie dotyczą tych samych sytuacji... Dalej pytałem, w jaki sposób przebiegają tego typu rozmowy, jaki mają cel, co chcemy osiągnąć, jakiej udzielamy pomocy przy tej pierwszej rozmowie interwencyjnej?

Pani Katarzyna Biczowska – Dyrektor Ośrodka Profilaktyki

Jeszcze raz przepraszam za niezrozumienie tematu. Jeśli chodzi o pomoc i rozmowy interwencyjne w Izbie Wytrzeźwień, to pracujemy nad tym tematem od momentu powstania Izby Wytrzeźwień. Prowadzenie tego zagadnienia zostało zlecone terapeutce, który to zadanie prowadzi od 1994 r. Pomoc polega na tym, że codziennie o godz. 6.00 terapeuta jest w pracy, ma zdaną relację, ilu jest pacjentów w Izbie, którzy są już przygotowani do wyjścia. Terapeutka rozmawia z każdym pacjentem osobno, lub jeśli na sali jest więcej osób, takie rozmowy są przeprowadzone w salach. Najczęstszą przyczyną pobytu u nas są awantury domowe czynione pod wpływem alkoholu i w tym temacie podejmowane są rozmowy. Celem jest wyjście z problemu. Omawiane są przyczyny i skutki, które zadziałały, że ta osoba znalazła się w Izbie Wytrzeźwień i co z tym zrobić. To takie poszukiwanie nowego sposobu na to, żeby takie sytuacje w przyszłości się nie zdarzały. Nie zawsze mamy do czynienia z osobą uzależnioną, ale w wielu przypadkach taka sytuacja następuje. W przypadkach, gdy takie zdarzenie ma miejsce po raz pierwszy, zazwyczaj terapeuta zaprasza na spotkanie i jest wtedy porada wraz z konsultacją. Jeżeli dotyczy to osoby, która ma wielokrotność pobytów w Izbie, czyli stan bardzo zaawansowany, wtedy podejmujemy działania żeby powiadomić odpowiednie organa. Podjmujemy starania, by taka osoba podjęła leczenie odwykowe zanim inne służby się za to wezmą. Taki jest cel. Każda osoba musi wyrazić zgodę, mieć chęć na rozmowę z terapeutą. Każda osoba, która z tego powodu się u nas zjawia, jest dla nas sukcesem.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Dziękuję za udzieloną odpowiedź.

Nie widzę osób chętnych do zabrania głosu.

Zamykam ten punkt.
Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska jednogłośnie (21 – za) podjęła **uchwałę nr VI/46/2011 w sprawie przyjęcia sprawozdania z realizacji Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii za 2010 r.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 7** do protokołu.

Ad. 8

Projekt uchwały radni otrzymali.
Stanowi on **załącznik nr 8** do protokołu.

Pan Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2011 wraz z uzasadnieniem.

Ponadto pan Naczelnik poinformował, że miasto zamierza uruchomić dodatkowo dwie świetlice socjoterapeutyczne, jedną na Osiedlu „Nowym”, drugą na Osiedlu „Rąbin”. Wcześniej, w ramach tego programu, świetlica na Osiedlu „Rąbin” funkcjonowała w oparciu o konkursy organizacji pozarządowych, a prowadziło ją "Caritas". W 2011 r. "Caritas" nie przystąpiło do konkursu, a chcemy by zadanie to było kontynuowane, aby nie powstała luka w dość dużym skupisku ludzi, jakim jest Osiedle Rąbin. To zadanie będzie kontynuowane w ramach tego programu.

Pan Grzegorz Kaczmarek – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2011.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Proszę o zgłaszanie się radnych, którzy chcieliby zadać pytania lub zabrać głos w dyskusji w sprawie projektu uchwały?

Pan Jacek Olech – radny RM

Str. 5 - zakłócanie porządku publicznego, stan na 30 listopada 2010 r.: liczba zatrzymanych w izbie wytrzeźwień rok 2009 – 2049 osób, rok 2010 – 799 osób,

natomiast liczba podjętych interwencji w roku 2009, to 16890, a w 2010 r. – 17669. Proszę o przybliżenie, co to znaczy ta liczba podjętych interwencji, czego dotyczy i kto je podejmował? Jeżeli popatrzymy na tę tabelę i porównamy te dane do liczby osób zatrzymanych w izbie, to trudno tu znaleźć uzasadnienie... Nie wiem, czy sytuacja w Inowrocławiu, aż tak się poprawiła? Proszę o komentarz do tego.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Nie zabierałbym dzisiaj głosu, gdybym mógł się ustosunkować do tego materiału na Komisji i zadać pytania, ale niestety, Przewodniczący poddał bezpośrednio, od razu, projekt uchwały pod głosowanie, nie wiedząc, że jest to materiał do dyskusji, a uważam, że trzeba materiały czytać.

Str. 4 (tabela) – diagnoza stanu problemów - „zaburzenia psychiczne i zachowania spowodowane użyciem alkoholu”. Brakuje mi w tej diagnozie porównania do roku 2009. Chciałbym wiedzieć, czy tendencje są spadkowe, czy wzrostowe w tym temacie, a chodzi konkretnie o liczbę osób, którym udzielono świadczeń zdrowotnych w 2010 r.?

W punkcie 3, na tej samej stronie, kolejna tabela „Negatywne zjawiska naruszania porządku i bezpieczeństwa publicznego”. Tutaj również brakuje porównania z rokiem 2009, a poza tym nie koresponduje to z ilością przestępstw. Wskażę tu na zdarzenia w ruchu drogowym - „za kierowanie pojazdem w związku z naruszeniem art. 178a”. Ogólnie było 430 przestępstw, a za kierowanie jest 237, natomiast na str. 5 w punkcie 3 podano, że zatrzymano 112 uprawnień do kierowania pojazdami. Porównując teraz 237, a 112, jest to pokaźna różnica. Co jest przyczyną, że tylko w tylu przypadkach zatrzymano prawo jazdy? Czy pozostali, to byli rowerzyści?

Niepokojąco wzrostowe są tendencje jeśli chodzi o „zaburzenia zachowania spowodowane nietrzeźwością – analiza przyjęć pacjentów do Izby Wytrzeźwień w latach 2000-2010”, niepokoi zwłaszcza liczba przyjęć kobiet i osób nieletnich. Czy to było też przedmiotem szerszego badania tego problemu?

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Czy mógłbym prosić pana radnego o wyjaśnienie, bo mówił pan o jakimś błędzie w procedowaniu nad sprawozdaniem. Mówił pan, że jakiś błąd popełniłem przy procedowaniu nad sprawozdaniem...

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Ale to nie dotyczyło pana. Tak było na Komisji.

Pan Grzegorz Kaczmarek – radny RM

Rzeczywiście, na Komisji taki błąd popełniłem. Kiedy chciałem wrócić do tego tematu, to pan radny już nie chciał...

Pan Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału

Materiały, które państwo otrzymaliście, jest to analiza sytuacji. Nie jest to program, a wstęp do programu. Analizę przygotowaliśmy w oparciu o dane z dwóch jednostek, tj. Komendy Powiatowej Policji w Inowrocławiu i Zespołu Opieki Zdrowotnej z Inowrocławia. Pan radny pytał o liczbę zatrzymanych w Izbie Wytrzeźwień. Są to dane przekazane nam z KPP. Przekazał nam je pan Komendant, a my przekazujemy je państwu żeby pokazać, jak to wygląda. Jeżeli chodzi o dane podane w tabeli na str. 4, są to dane przekazane nam z Zespołu Opieki Zdrowotnej. Dane pochodzą z 2010 r., z 2009 r. danych nie ma, z 2008 były... Jak można zauważyć, dane w tabeli na to wskazują, tendencje są malejące... Pan radny pytał o wniosek, a więc odpowiadam – tendencje są malejące. Pytał pan radny także o wyjaśnienie różnicy w danych: 237, a 112... Jest tam wyraźnie określony paragraf, tj. za kierowanie pojazdem w związku z naruszeniem art. 178a § 1 k.k., natomiast zatrzymano prawo jazdy 112 obywatelom, w tym 85 za kierowanie po spożyciu alkoholu lub podobnie działającego środka. Zatrzymanie uprawnień do kierowania pojazdami może być za różne rzeczy, jeżeli chodzi o ruch drogowy. To są dane z Policji i dotyczą zatrzymania dokumentu ogólnie.

Pan Jacek Olech – radny RM

Pytałem o komentarz, co do liczby osób zatrzymanych w Izbie Wytrzeźwień. Nie możemy tu mówić, że nie wiemy o co chodzi, że to jest materiał z Komendy Policji, bo przecież liczba zatrzymanych w Izbie ma związek z wykonaną usługą przez tę Izbę...

Jest tu ważna rzecz do wyjaśnienia, a chodzi o ogromną różnicę dotyczącą liczby przyjmowanych osób w Izbie. W roku 2009 tych osób było ponad 2000, natomiast w 2010 r. mamy ich 800. Chciałbym wiedzieć, z czego wynika tak potężna różnica?

Pan Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału

Wyjaśniam, że w 2009 r. Izba Wytrzeźwień była czynna przez wszystkie dni tygodnia, natomiast państwo radni poprzedniej kadencji, w 2010 r., na tej sali, podjęli uchwałę... Przepraszam, nie wiem, czy było to w formie uchwały, ale wiem, że nastąpiło ograniczenie działalności Izby do działania weekendowego, czyli od piątku od godz. 15.00 do poniedziałku do godz. 15.00. Zatem Izba, od kwietnia 2010 r., nie była czynna przez 7 dni w tygodniu. Działała tylko w weekendy. Stąd też mniejsza liczba osób...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Hipotetycznie można jeszcze założyć, że segment społeczeństwa, który trafiał do naszej Izby uległ znacznemu pomniejszeniu na skutek, np. zarzucenia nałogu...

Pan Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału

Trudno wypowiedzieć mi się w tej kwestii. Nie mam analizy, jak wyglądało umieszczenie w areszcie, bo te zadania, zgodnie z ustawą, jak izby w danym mieście nie ma, zadanie to przejmuje Policja i w związku z tym mogły te osoby przebywać w policyjnej izbie zatrzymań, chociaż trudno mi powiedzieć, jaki był tego rozmiar.

Pan Jacek Olech – radny RM

Zadam kolejne pytanie, gdyż sądziłem, że moje pierwsze pytanie będzie bardziej wyjaśnione. Jestem w posiadaniu dokumentu źródłowego, zarządzenia nr 257/2010 Prezydenta Miasta Inowrocławia z dnia 21 października 2010 r. w sprawie zatwierdzenia zmiany Regulaminu organizacyjnego Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień w Inowrocławiu. Jak rozumiem, była to kontynuacja wcześniejszego zarządzenia. Zatem chyba pan Naczelnik się tutaj pomylił mówiąc, że tutaj na tej sali zostało to ograniczenie wprowadzone uchwałą Rady. Zostało to wprowadzone zarządzeniem Prezydenta, panie Naczelniku. Zarządzenie przewiduje, że do zadań Izby należy m.in., „opieka nad osobami bezdomnymi w stanie nietrzeźwości, sprawowana w okresie od 1 listopada do 31 marca”, musi też być spełniony warunek, że osoby te mają być zameldowane na pobyt stały lub czasowy w Inowrocławiu. Kiedy już policjant, czy strażnik miejski to zameldowanie ustali, albo nie ustali, to potem musi się dowiedzieć od tego nietrzeźwego, czy on ostatnie miejsce zameldowania miał w Inowrocławiu i dopiero wtedy można go z tej ulicy zabrać i zawieść, jako bezdomnego, bo on musi mieć koniunkcję dwóch warunków, czyli być bezdomnym, lub z tej bezdomności ma spełniać te wcześniejsze warunki tego pobytu w Inowrocławiu i być jednocześnie nietrzeźwym, to wtedy może być zawieszony do izby wytrzeźwień również we wtorek, w środę, w czwartek do piątku, a w pozostałe dni, to może być normalnie zabrany z ulicy, bo wtedy izba jest czynna. Czy w związku z takim zapisem w zarządzeniu Prezydenta, wszystkie służby w naszej Izbie Wytrzeźwień również dyżurują przez cały tydzień, żeby czekać na tego bezdomnego? Przypomnę, że istnieją także inne rozporządzenia Ministra Zdrowia określające warunki, jakie musi spełniać izba wytrzeźwień. Proszę powiedzieć, czy w związku z takim zapisem w zarządzeniu Prezydenta, lekarz i pielęgniarka czekają na tego nietrzeźwego bezdomnego w ciągu całego tygodnia?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Pan Naczelnik zauważył, że w tym dokumencie zapisy są kontynuacją działań, które były realizowane w latach minionych i dlatego też uważa, że ten dokument powinniśmy przyjąć bez żadnych spostrzeżeń nawet...

Str. 5 i 6 – „zaburzenia zachowania spowodowane nietrzeźwością w latach 2000-2010”. Widzimy, że w latach 2005-2009 następuje wzrost liczby przyjęć do izby. Zastanawiam się, czy działania, które są kontynuacją, rzeczywiście są skuteczne dla tych, którzy tam trafiają, skoro efekty mamy, jakie mamy... Wzrastała także liczba kobiet, które trafiały do izby. Zatem uważam, że należy zastanowić się, nawet w debacie dzisiejszej, czy rzeczywiście propozycje, które są zawarte w tym projekcie Programu są adekwatne do wyzwań, które mamy dzisiaj? Patrząc na dane, które zostały ujęte w materiale, z nich wynika, że nie wszystko jest tak, jakby się chciało i przewidywało, więc te działania trzeba albo reformować w swoim zakresie, albo należy uwspółcześniać, polepszać. Tymczasem z wypowiedzi pana Naczelnika tego nie widać...

Pan Maciej Szota – radny RM

Wywiązała się tutaj dyskusja na temat funkcjonowania Izby Wytrzeźwień i o tym, jak nietrzeźwi są obsługiwani w naszym mieście. W ubiegłym roku mieliśmy na tej sali debatę i było tłumaczone, jak będzie wyglądała ta Izba na nowych zasadach. Podejmowaliśmy uchwałę, następnie było zarządzenie Prezydenta. Było wyraźnie powiedziane, że osobami nietrzeźwymi w dni powszednie będzie zajmował się Szpital i Policja. Na posiedzeniu Komisji Zdrowia mieliśmy Zastępcę Komendanta Policji i Zastępcę Dyrektora Szpitala, którzy powiedzieli wyraźnie, że nie zgłaszali władzom Starostwa takiego problemu z osobami nietrzeźwymi od poniedziałku do piątku i potrafią poradzić sobie z tym problemem. Zwracali uwagę, że izba jest potrzebna i ich zdaniem powinna funkcjonować. W obecnej sytuacji widać, że od poniedziałku do piątku nie ma problemu takiego, że spotykamy na ulicy osoby nietrzeźwe, że są jakoś zabezpieczone przez odpowiednie służby.

Na Komisji Zdrowia dowiedzieliśmy się, że osoby te są na Komendzie Policji przetrzymywane, a wcześniej trafiają do Szpitala, w którym są badane. Tak to się odbywa jeśli nie funkcjonuje Izba przy ul. Toruńskiej. Izba trochę upraszczała tę sytuację, ponieważ osoba była wożona tam przez Policję od razu i tam ona przebywała. Robiono jej tam także badania. Wiąże się to jednak z wyższymi kosztami, a trzeba zwrócić uwagę na to, że od 1998 r. podstawową jednostką, która zajmuje się osobami nietrzeźwymi jest Powiat, nie Miasto, nie gmina... Gmina może tworzyć izby wytrzeźwień, ale tą podstawową jednostką jest de facto Powiat.

Od 1998 r. my wykonujemy dodatkowe zadanie, a w dzisiejszych czasach nie możemy pozwolić sobie na to, żeby przy tylu wydatkach wpierać Powiat, który nie chce w ogóle z nami rozmawiać na ten temat.

Pan Jacek Olech – radny RM

Cały czas oczekuję odpowiedzi na moje pytanie...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Wiem, że pan oczekuje, natomiast ja nie mogę zmusić żadną siłą, nawet bym nie śmiał, pana Naczelnika Gąsiorka, żeby tu odpowiadał, ale mam nadzieję, że chce.

Pan Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału

Panie radny, przeprosiłem, kiedy mówiłem o podjęciu decyzji, i powiedziałem, że nie pamiętam dokładnie, czy to była uchwała... Zgadza się. To zarządzenie Prezydenta Miasta Inowrocławia ograniczyło funkcjonowanie Izby, natomiast uruchomienie ochrony osób bezdomnych w okresie zimy, jest to porozumienie, które zostało wynegocjowane z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Inowrocławiu, żeby zaopiekować się zimą osobami bezdomnymi. Każdego roku, w październiku, jest spotkanie z Policją, Strażą Miejską i MOPS. Na tym spotkaniu podpisujemy porozumienia z domami pomocy społecznej i innymi ośrodkami, żeby wszystkie osoby, które w okresie zimy są zagrożone tym, że mogą zamarznąć, żeby je gdzieś umieścić. W związku z tym, że nasze schronisko dla bezdomnych nie przyjmie osób pod wpływem alkoholu, to izba wytrzeźwień od poniedziałku do piątku przejęła rolę schroniska dla osób nietrzeźwych w tym roku, na zasadzie tego zarządzenia natomiast, jako izba wytrzeźwień dla wszystkich osób z terenu miasta, osób zakłócających spokój i porządek publiczny, funkcjonowała od piątku do poniedziałku, pozostałe dni była nieczynna. Cały czas mówimy o izbie wytrzeźwień, a pragnąłbym tu zwrócić uwagę, że mamy mówić o programie profilaktyki, jak słusznie pan radny tu zauważył i to co ma się dziać jest dokładnie w tym dokumencie. Te tabelki i te elementy, to jest analiza sytuacji. Od czegoś trzeba zacząć. Jakie będą skutki tej profilaktyki, to pokaże nam życie, „jak z Jasia robi się Jan”. Tak jak prowadzimy profilaktykę zdrowotną, a chodzi o działania antynikotynowe, proponowałem, aby Rada wprowadziła uchwałę ograniczającą palenie papierosów na przystankach. Były różne dyskusje. Uważam jednak, że osoba stojąca na przystanku autobusowym ma prawo powiedzieć: „mam prawo do świeżego powietrza, bo tu jest zakaz palenia”. Proszę zobaczyć, jaki jest efekt? Nie widać osób palących papierosy pod wiatami przystankowymi, a zatem efekt tych działań jest wymierny. Ten program profilaktyczny jest też realizowany w szkołach pod hasłem „Tymek nie dymek”. Na efekty przyjdzie nam poczekać. Mam nadzieję, że będą znaczne, bo takie badania wykonamy. Jeżeli chodzi o Izbę Wytrzeźwień, jest to zapobieganie skutkom działań, które były wykonane wiele lat temu.

Przekrój wiekowy trafiających tam osób jest różny. Działania profilaktyczne dla osób uzależnionych, one są realizowane, ale są o wiele trudniejsze. To wszystko jest ujęte w tym Programie Profilaktyki.

Pan Jacek Olech – radny RM

Ciągle nie uzyskuje odpowiedzi na moje pytanie. Rozumiem intencje pana Naczelnika, że mówimy o Programie Profilaktyki, a nie o Izbie Wyrzeźwień, ale też usłyszałem, że najpierw trzeba postawić diagnozę. Także chciałbym najpierw postawić diagnozę, żeby później mówić o profilaktyce, natomiast ta Izba jest takim doskonałym papierkiem lakmusowym swoistym, na wszystkie te zdarzenia, które się w obrębie tego problemu nietrzeźwości pojawiają. Stąd też było moje pytanie panie Naczelniku, czy w okresie od poniedziałku do piątku, czyli wtedy kiedy Izba przyjmuje tylko nietrzeźwych bezdomnych, ponieważ ona jest ciągle Izbą Wyrzeźwień, wynika to z § 5 zarządzenia Prezydenta, czy w tym czasie były tam te wszystkie służby, które normalnie powinny tam funkcjonować?

Pani Katarzyna Biczowska – Dyrektor Ośrodka Profilaktyki

Muszą być spełnione pewne warunki żeby przyjmować osoby nietrzeźwe. Od tego jest rozporządzenie Ministra Zdrowia z 2004 r., na którym pracujemy, jest ono dla nas podstawą. Na dyżurze pracuje lekarz 24 godziny na dobę, ponieważ nigdy nie wiemy, kiedy nietrzeźwego mogą służby przywieźć, obojętnie, czy to jest bezdomny z terenu Inowrocławia, czy z innej miejscowości. Naszym obowiązkiem, gdyż to jest zadanie własne gminy, jest się taką osobą zaopiekować. Staraliśmy się robić oszczędności, żeby koszty w tym czasie nie wzrastały, więc jest jeden opiekun do dyspozycji i osoba z administracji na dyżurze, tzw. telefonicznym. Osoba ta nie pobiera dodatkowego wynagrodzenia, chce to tutaj zaznaczyć. Kiedy do Izby przyjmowana jest kobieta, musi być spełniony warunek opieki żeńskiej.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Nie widzę osób chętnych do zabrania głosu.
Zamykam ten punkt.

Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska (21 głosami – za, przeciw – 1, wstrzym. się – 0) podjęła **uchwałę nr VI/47/2011 w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2011.**

Uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Ad. 9

Projekt uchwały radni otrzymali.
Stanowi on **załącznik nr 10** do protokołu.

Pan Grzegorz Gąsiorek – Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały w sprawie ograniczenia działalności Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień w Inowrocławiu oraz uchwalenia jego statutu.

Uzasadniając projekt uchwały, pan Naczelnik wyraził opinię, że „nadużywanie alkoholu przez mieszkańców Powiatu Inowrocławskiego to problem, którego rozwiązywanie – zgodnie z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. Nr 70 z 2007 r. poz. 473 z późn. zm.) – leży w gestii organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego. Instrumenty służące zmniejszeniu tego patologicznego zjawiska określa ww. ustawa. Jednym ze środków służących zwalczaniu uzależnienia od alkoholu jest tworzenie izb wytrzeźwień. Miasto Inowrocław, mając na względzie wagę problemu utworzyło decyzją Prezydenta Miasta Inowrocławia nr 1/89 z dnia 26 stycznia 1989 r. Izbę Wytrzeźwień, która swoim zasięgiem obejmowała i obejmuje teren całego Powiatu Inowrocławskiego. Działalność Izby pochłania corocznie istotne koszty w budżecie miasta. Generuje również straty z uwagi na problemy ze ściągalnością należności za pobyt w jednostce. Duża ilość zadań stawianych do realizacji oraz znaczne nakłady finansowe powodują, że Miasto Inowrocław nie jest już dłużej w stanie samodzielnie finansować tego typu placówki.

Koszt funkcjonowania Izby Wytrzeźwień w Inowrocławiu zgodnie z analizą kosztów utrzymania niezbyt wykazał jego wzrost i wyniósł w 2009 roku: 1.134.166,11 zł, ogólna liczba pacjentów wyniosła 2 757 osób, koszt utrzymania jednego pacjenta zamknął się w wysokości 411,38 zł, kwota odpłatności wyniosła 250,00 zł. Jest to kwota maksymalna, jaką może ponieść osoba korzystająca z Izby Wytrzeźwień wynikająca z § 29 rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 4 lutego 2004 r. w sprawie trybu doprowadzania, przyjmowania i zwalniania osób w stanie nietrzeźwości oraz organizacji izb wytrzeźwień i placówek utworzonych lub wskazanych przez jednostkę samorządu terytorialnego. 16 listopada 2009 r. Prezydent Miasta Inowrocławia wystąpił do Starosty Inowrocławskiego z prośbą o rozważenie dofinansowania działalności Izby Wytrzeźwień.

25 listopada 2009 r. Prezydent Miasta zaprosił na spotkanie w sprawie działalności Izby Starostę Inowrocławskiego, wójtów, burmistrzów, komendantów policji, straży miejskiej oraz Dyrektora Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień. Na spotkaniu Prezydent przedstawił informację o problemach finansowych w funkcjonowaniu Izby, prosząc

o wyrażenie zgody na zawarcie porozumienia dotyczącego partycypacji w pełnych, rzeczywistych kosztach utrzymania Izby oraz jej dofinansowania. Pozytywnie odpowiedziały 3 gminy - Janikowo, Kruszwica, Gniewkowo.

30 listopada 2009 r. do Prezydenta Miasta Inowrocławia wpłynęła negatywna odpowiedź Starosty Inowrocławskiego na wniosek o dofinansowaniu Izby.

Analiza kosztów utrzymania Izby Wytrzeźwień była przedmiotem posiedzenia Komisji Ładu Przestrzennego, Gospodarki Nieruchomościami i Spraw Mieszkaniowych Rady Miejskiej Inowrocławia w grudniu 2009 r.

W 2010 r. koszt utrzymania pacjenta w Izbie Wytrzeźwień wzrósł z 411,38 zł do 439,42 zł przy niezmienionej dotychczas opłacie 250,00 zł za pobyt w Izbie.

W marcu 2010 r. Izba Wytrzeźwień ograniczyła działalność do określonych dni tygodnia tj. od piątku godz. 15.00 do poniedziałku godz. 15.00.

We wrześniu 2010 r. Prezydent Miasta Inowrocławia przesłał do Pana Starosty interpelację radnego pana Macieja Szoty, który proponował uruchomienie przez władze Powiatu Inowrocławskiego Izby Wytrzeźwień funkcjonującej w dni powszednie. Do powyższego wniosku Starosta ustosunkował się również negatywnie.

W związku z powyższym, biorąc pod uwagę problemy ze wzrostem kosztów utrzymania Izby Wytrzeźwień Prezydent Miasta Inowrocławia występuje z inicjatywą ograniczenia działalności Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień poprzez zaprzestanie działalności Izby Wytrzeźwień od 1 kwietnia 2011 r. Prezydent Miasta przedłożył stosowny projekt uchwały w Biurze Rady Miejskiej na dzisiejszą sesję Rady Miejskiej.

O wywołaniu powyższej uchwały Prezydent Miasta poinformował pana Starostę oraz zainteresowane służby, zgodnie z ustawą o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w zakresie opieki nad „osobami w stanie nietrzeźwości, które swoim zachowaniem dają powód do zgorzenia w miejscu publicznym i zakładzie pracy, znajdują się w okolicznościach zagrażających ich życiu lub zdrowiu, albo zagrażających życiu lub zdrowiu innych osób” (Dz. U. Nr 70 z 2007 r. poz. 473 z późn. zm.). Dotychczasową funkcję Izby Wytrzeźwień zgodnie z ustawą przejmuje jednostka policji lub zakład opieki zdrowotnej”. /wystąpienie, zał. nr 11/

Pan Grzegorz Kaczmarek – Przewodniczący Komisji Zdrowia, Rodziny i Pomocy Społecznej

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie ograniczenia działalności Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień w Inowrocławiu oraz uchwalenia jego statutu.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Przystępujemy do zapytań i dyskusji nad projektem uchwały.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Proszę o przedstawienie rodzaju debaty dotyczącej współfinansowania Izby Wytrzeźwień w Inowrocławiu przez Powiat Inowrocławski i pozostałe podmioty, które były uczestnikami spotkania, o którym wspomniał pan Naczelnik. Skoro wzrastają koszty utrzymania pacjenta, to oczywistym jest, że należy znaleźć środki finansowe na realizację tego zadania mimo, iż nie jest to zadanie będące w grupie zadań podstawowych. Proszę, aby wyniki tych rozmów przedstawił pan Prezydent Miasta Inowrocławia, gdyż z informacji, którą przedstawił pan Naczelnik niewiele wynika. Chciałbym wiedzieć również, czy w tym spotkaniu brali udział przedstawiciele Powiatu Radziejowskiego i Powiatu Mogileńskiego? W tych powiatach te problemy też istnieją, a nie mają tego typu jednostki, jaka jest u nas w Inowrocławiu. Komentarz mój do tej sprawy jest taki – uważam, że najprościej zlikwidować tę instytucję i powiedzieć, że my umywamy ręce... Ale co dalej?

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Przypominam, że debatujemy nad ograniczeniem, nie nad likwidacją...

Pan Jacek Olech – radny RM

Tak, jak pan Przewodniczący był uprzejmy zauważyć – debatujemy nad ograniczeniem, a nie nad likwidacją, tylko trzeba by dodać, że ograniczenie może mieć również wymiar zerowy, a wtedy jest w rzeczywistości likwidacją. Z treści uchwały wynika, tak to rozumiem, że jeżeli z dniem 1 kwietnia 2011 r. ogranicza się działalność Ośrodka Profilaktyki, to proszę zauważyć subtelną różnicę – ogranicza się nie działalność Izby, a działalność Ośrodka, o jej grupę zadań „o zadania realizowane przez Izbę Wytrzeźwień działającą w jego strukturze”. De facto, ograniczenie jest tutaj dosyć iluzorycznym stwierdzeniem. Jak już wspomniałem wcześniej prosząc o precyzyjną odpowiedź, istnieje zarządzenie pana Prezydenta nr 257 z 21 października 2010 r., w którym to Prezydent uregulował kwestię pracy Izby Wytrzeźwień w ramach Regulaminu organizacyjnego Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień w Inowrocławiu. W tym dokumencie stwierdza się, już to wiemy, że od poniedziałku do piątku Izba działa. Proszę zauważyć – Izba działa, ale tylko dla swojej grupy osób, a mianowicie, dla osób spełniających dwa warunki, czyli że jest nietrzeźwy i jest bezdomny. To szczytny cel, bo nie można pozwolić, by w okresie takich mrozów nietrzeźwy na naszych oczach zmarł. Mamy jednak drugie uregulowanie mające swoje umocowanie w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 2004 r., które określa, jakie podstawowe minimalne warunki musi spełniać izba wytrzeźwień. Nasza Izba spełnia te warunki, bo nikt by sobie nie pozwolił, a tym bardziej nasz Prezydent, żeby nie spełniała tych warunków, czyli jest lekarz, jest pielęgniarz... Zatem, co się zmienia w stosunku do kosztów osobowych stałych, gdyby ta Izba przyjmowała nadal? Pewnie większe zużycie wody by było, trochę bielizny, a może by się tam codziennie znalazł

jakiś pacjent, chociaż jeden, który by za swój pobyt zapłacił... W tej ekonomii okazałoby się, że to nie jest już takie proste i wcale nie mamy takich osiągnięć ekonomicznych w wyniku takiego, a nie innego zarządzenia. Gdyby nie było rozporządzenia Ministra, gdyby nie było konieczności utrzymywania tych osób w ramach kosztów osobowych, to zgoda, to wtedy byłby to sukces ekonomiczny, gdyby to rzeczywiście była tylko i wyłącznie noclegownia, ale nadal, jest na to dokument, jest to Izba Wytrzeźwień.

Muszę przyznać, że wystąpienie pana Naczelnika Gąsiorka, jest to „gra do jednej bramki” na temat tego, kto chce, a kto nie chce dalej współpracować przy tym żeby nadal ta Izba istniała. Jest to bardzo trudny problem... Szkoda, że na sali nie ma pana radnego Rosińskiego, bo mnie akurat mało obchodzi to, czy w Powiecie Radziejowskim dzieje się źle, czy dobrze pod tym względem. To już tu w ogóle nie powinno mieć miejsca, ale to tylko moim zdaniem, natomiast ograniczając się tylko do terenu działania, który określa nam statut tego Ośrodka, pozwoliłem sobie wystąpić na piśmie do Starosty Inowrocławskiego z prośbą o udzielenie precyzyjnej odpowiedzi na temat wszystkiego, co działo się w tej sprawie. Odczytam państwu odpowiedź na to pismo. „(...) W odpowiedzi na pismo w sprawie stanowiska Powiatu Inowrocławskiego dotyczącego przyszłości funkcjonowania Izby Wytrzeźwień w Inowrocławiu oraz udokumentowanych czynności w zakresie procesu negocjacyjnego w kwestii pomocy finansowej dla Miasta Inowrocławia, przesyłam w załączeniu kopie pism związanych z tą tematyką. Jeśli chodzi o spotkanie organizowane z inicjatywy organu prowadzącego Izbę Wytrzeźwień, to z mojej wiedzy wynika, że odbyło się tylko takie jedno spotkanie w 2009 r., w czasie którego omawiano kwestię partycypowania gmin w kosztach utrzymania placówki. Informuję jednocześnie, że mimo mojej prośby, do dziś nie otrzymałem merytorycznych i finansowych analiz dotyczących alternatywnych sposobów zapewnienia opieki nad nietrzeźwymi. W załączeniu przesyłam także stanowisko Zarządu Powiatu w sprawie likwidacji Izby Wytrzeźwień w Inowrocławiu oraz stanowisko wójtów i burmistrzów wszystkich gmin naszego powiatu w przedmiotowej kwestii, które zostało podjęte w czasie spotkania 18 lutego br.”

Pozwolę sobie także zacytować stanowisko podpisane przez organy stanowiące, przez przedstawicieli 9 gmin z terenu Powiatu Inowrocławskiego, cyt. „(...) Wyrażamy duże zaniepokojenie planami likwidacji Izby Wytrzeźwień w Inowrocławiu, wynikającymi z tego faktu zagrożeniami dla poziomu usług świadczonych w jednym szpitalu w powiecie oraz dla bezpieczeństwa na terenie wszystkich jego gmin. Z informacji przekazywanych korespondencyjnie przez Urząd Miasta Inowrocławia oraz publikowanych w mediach wynika, że nie zostały wyczerpane wszystkie możliwości rozwiązania kwestii pokrycia kosztów funkcjonowania Izby Wytrzeźwień ponoszonych z tego tytułu przez organ prowadzący. W zestawieniu z kalkulacją, dyrekcja Szpitala określiła skutki tego posunięcia dla lecznicy na ok. 1 mln zł rocznie, rodzi to potrzebę

bardziej wnikliwego rozpatrzenia problemu. Dodatkową kwestią jest brak kompleksowego rozwiązania sprawy opieki nad osobami nietrzeźwymi w sytuacji zlikwidowania Izby Wytrzeźwień, a jak określają to przepisy ustawy z października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, obowiązki w tym zakresie przejmuje wtedy jednostka policji, zakład opieki zdrowotnej, czy inna właściwa placówka utworzona lub wskazana przez jednostkę samorządu terytorialnego. Tymczasem wraz z planami likwidacji Izby, nikt nie przedstawił żadnych alternatywnych rozwiązań we tej sprawie. Szpital nie jest przecież jedynym zakładem opieki zdrowotnej na terenie Inowrocławia, ma natomiast bardzo specjalistyczny zakres zadań ukierunkowanych na świadczenie pomocy osobom wymagającym często natychmiastowej interwencji, którą będą zakłócać obowiązki związane z opieką nad nietrzeźwymi. (...) W związku z przedstawionymi wątpliwościami dotyczącymi planów likwidacji Izby Wytrzeźwień w Inowrocławiu oraz bardzo negatywnym odbiorem społecznym tej koncepcji, wnosimy o podjęcie rozmów na temat opieki nad osobami nietrzeźwymi deklarując pomoc na zasadach współpracy i partnerstwa”.

Jak z tego wynika, organy wykonawcze 9 gmin z terenu Powiatu Inowrocławskiego deklaruje, że chcą finansowo w tym partycypować. Pan Naczelnik Gąsiorak był uprzejmy wskazać, że pan Starosta odciął się od tego w piśmie z 2009 r. i absolutnie nie chce w tym uczestniczyć. Mam tutaj pismo w załączeniu... Można je oczywiście różnie interpretować, jak ktoś chce, ale przeczytam tylko dwa zdania: „(...) Na uwagę zasługuje również fakt, że pobyt w Izbie Wytrzeźwień lub w placówce wiąże się z opłatami pokrywanymi przez osoby korzystające z usług świadczonych przez te jednostki. (...) W związku z powyższym nie ma możliwości dofinansowania w 50 procentach działalności Izby Wytrzeźwień przez Powiat Inowrocławski”. Zatem pan Starosta tylko i wyłącznie zakwestionował tę sprawę, że nie chce w 50 procentach, ponieważ powinny w tym również uczestniczyć gminy w odpowiednim procencie. Była tutaj także przywołana interpelacja pana radnego Macieja Szoty i odpowiedź, w której to pan Starosta podobno jednoznacznie odcina się od tego, że tam nic nie dołoży, gdzie tam, "zasuwać mi z tym i już tam, nie ma Izby"... Odpowiedź kierowana do pana Prezydenta była taka w związku z tą interpelacją. Zacytuje jej fragment: „(...) Pan Prezydent ograniczył się do przesłania interpelacji bez swojego stanowiska w sprawie propozycji pana radnego. Nie znam także poglądów w tej kwestii Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, a jest to niezwykle ważna instytucja w tej materii. Proszę o rozważenie rozwiązania problemu funkcjonowania Izby w ramach partnerskiego współdziałania gmin, po realnych kosztach działania tej placówki lub w oparciu o podmioty działające w sferze, o której mowa w ustawie pożytku publicznego i o wolontariacie”. Czyli ciągle nie ma, że nie chce...

Teraz kolejne pismo, ze stycznia 2011 r. Pan Starosta napisał do pana Prezydenta: „(...) Informuję, że podtrzymuję stanowisko w sprawie Izby

Wytrzeźwień w Inowrocławiu wyrażone w przesłanej wcześniej korespondencji. Jednocześnie z przykrością stwierdzam, że do chwili obecnej nie otrzymałem żadnych merytorycznych analiz dotyczących sposobów zapewnienia przez Miasto ciągłości realizacji zadań publicznych w tym zakresie. Tym bardziej z niepokojem przyjmuję informację o zamiarze likwidacji”. Znowu nie ma tutaj nigdzie miejsca na to, że nie chce w tym partycypować i w związku z tym podtrzymuje wcześniejsze stanowisko Starosta, że nie chce tylko i wyłącznie płacić na to w 50 procentach, i określa to, jako dyktat, że „albo kładziesz na stół 50 procent, a jak nie to spada i nie ma o czym rozmawiać”, tak w języku młodzieżowym można by to tak określić... W związku z tym, również bardzo proszę, żeby tak jak była prośba w moją stronę na początku tej sesji, żeby używać materiałów źródłowych, ja je również tutaj mam i oczywiście każdy z nas, pan Prezydent, może mieć różną opinię i różnie interpretować takie pismo, ale jedno jest pewne – nigdy nie było tego, że nie, nie będziemy płacić ani złotówki, że chcemy wiedzieć, czy państwo, jako gospodarze jakiegokolwiek innego zakładu pracy, czy też jednostki samorządu terytorialnego nie chcielibyście wiedzieć, że jeżeli macie dać, np. 500.000 zł, to na co to jest? Tak „z góry” włożyć 500.000 zł, bo jest dobrze? A może chce spojrzeć, bo z tych kosztów 500.000 zł zrobi się 450.000 zł, może 300.000 zł? Na każdym gospodarzu każdej jednostki samorządu terytorialnego ciąży obowiązek właściwego wydatkowania środków, więc chyba nic nie stało na przeszkodzie żeby takie analizy ekonomiczne przesłać. W kontekście tej odpowiedzi Starosty i łącznego stanowiska 9 gmin Powiatu Inowrocławskiego... Może pomyliłem się, że 9 gmin... Jeśli tak, to bardzo przepraszam...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
Czy pan radny już skończył?

Pan Jacek Olech – radny RM
A widać, że skończyłem?

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
Przerwał pan...

Pan Jacek Olech – radny RM
Otrzymałem odpowiedź, że dotyczy to 8 gmin, nie 9 i chciałem to zweryfikować, bo być może się pomyliłem, może nie umiem liczyć... Zawsze było tak, że przynajmniej ja, nigdy panu Prezydentowi Brejzie nie starałem się przerywać, nie dopowiadać, nie irytować, nie denerwować...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
To wykracza już chyba poza temat naszej uchwały.

Pan Jacek Olech – radny RM

To może zwróciłby pan uwagę, że te same zasady obowiązują również pana Prezydenta. W związku z powyższymi wypowiedziami, po przedstawieniu tej kwestii tutaj w taki sposób, składam wniosek formalny o wyłączenie tego punktu z dzisiejszych obrad i przekazanie ponownie projektu uchwały do komisji właściwej i jednocześnie żeby na posiedzenie tej komisji zaprosić wszystkie organy wykonawcze zainteresowanych gmin oraz Powiatu Inowrocławskiego.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Mamy wniosek formalny. Zanim go przegłosujemy, pozwolę sobie zabrać głos – przeciw. Każdy temat, szczególnie ten, jest dobry. Szczególnie dobry, żeby uciekać od meritum. Jestem przeciwny podjęciu takiego wniosku dlatego, że temat ograniczenia działalności Ośrodka Profilaktyki o funkcjonowanie Izby Wyrzeźwień, z tego co pamiętam i z tego co czytał jeden z Naczelników, omawiany jest od ponad roku. Nie jest więc tak, że nagle pomysł Prezydenta, czy nasza decyzja zaskakuje tu wszystkie gminy, szczególnie pana Starostę. Chciałbym też zwrócić uwagę, że pan radny Olech bardzo umiejętnie zboczył z tematu, który mamy, oczywiście on jest w jakiś sposób powiązany z mechanizmami partycypowania w kosztach z innymi gminami, ale my procedujemy nad konkretną uchwałą. Dzisiaj mamy rozważyć, czy jako radni Rady Miejskiej Inowrocławia, nie jako radni powiatowi, nie radni Powiatu Mogileńskiego, czy innych gmin, które nie podpisały porozumienia kilka miesięcy temu w sprawie partycypowania w kosztach, mamy podjąć tę uchwałę. Czy naszym obowiązkiem jest dbanie o interesy tego miasta, czy martwienie się o nietrzeźwych mieszkańców innych gmin? Czy to nasze miasto powinno ponosić lwią część tych kosztów funkcjonowania tego Ośrodka w tym zakresie? Dlatego też uważam, że wniosek pana radnego Olecha nie powinien być przyjęty.

Był to jednak wniosek formalny, przystępujemy do jego głosowania.

Kto jest za przyjęciem wniosku pana radnego Olecha o wyłączenie tego punktu z dzisiejszych obrad i przekazanie ponownie projektu uchwały do właściwej komisji i na to posiedzenie zaprosić wszystkie organy wykonawcze zainteresowanych gmin oraz Powiatu Inowrocławskiego?

za głosowało - 7 radnych
przeciw – 15
wstrzym. się – 0

Stwierdzam, że wniosek pana radnego Olecha nie uzyskał poparcia Rady Miejskiej.

Mam jeszcze pytanie, którego nie zdążyłem zadać w toku dyskusji. Ciekawi mnie, z jaką datą jest pismo, które pan radny Olech odczytał?

/Niezrozumiała wypowiedź z sali.../

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

W zasadzie pan radny Olech powiedział wszystko, co było do powiedzenia w tej sprawie. Dziwi mnie też pana ocena, że to uchwała w sprawie „tylko” ograniczenia działalności Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień w Inowrocławiu oraz uchwalenie jego statutu, ale nie jest to nic innego, jak ograniczenie związane z likwidacją fizyczną – likwidacją Izby Wytrzeźwień. Nie mówmy więc, że jest to tylko ograniczenie! Jest to fizyczne, konkretne zlikwidowanie istniejącej do tej pory w Inowrocławiu Izby Wytrzeźwień. Dyskutowaliśmy też szeroko na posiedzeniu Komisji Zdrowia, padały nawet argumenty ze strony pana Przewodniczącego, że jeżeli mamy generować takie koszty, to trzeba się liczyć z tym, że doprowadzimy do zarządu komisarycznego Miasta. Czy już jesteśmy panie Prezydencie w aż tak złej kondycji finansowej, że używa się takich argumentów? To już jest wtedy rzeczą bardzo niebezpieczną... Postawiłem na Komisji wniosek, ażeby Komisja zwróciła się do Pana Prezydenta o to, aby jeszcze raz przeanalizować sprawę likwidacji Izby Wytrzeźwień i spotkać się z panem Starostą, burmistrzami, wójtami ościennych gmin, a nawet rozszerzyć to o dalszą działalność. Wynik był, jaki był do przewidzenia, czyli wniosek został odrzucony. Uważam, że do takiego czegoś, zgodnie z opiniami mieszkańców Inowrocławia, przynajmniej ja ręki nie przyłożę, ani Klub Radnych SLD.

Pan Maciej Szota – radny RM

Chciałbym rozpocząć swoją wypowiedź od pytania do pana radnego Olecha, gdzie on był przez ten czas, kiedy trwała debata na temat funkcjonowania Izby Wytrzeźwień? Dzisiaj doszliśmy do takiego etapu, w jakim jesteśmy, a wcześniej jakoś pan radny nie zabierał takiego aktywnego głosu, nie rozmawiał ze Starostą, nie pytał, jak inne gminy patrzą na ten temat, tylko teraz się obudził podczas dzisiejszej sesji. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że Starosta też dopiero odbył spotkanie, jak pan radny zwrócił uwagę, w ubiegły piątek i można powiedzieć, że tutaj zasnął. Nie wiem, czy on nie widział wcześniej problemu, czy przez rok nie zauważał, że od poniedziałku do piątku do jego jednostek, czyli do Szpitala i do Policji są przywożone osoby nietrzeźwe i że tym jego jednostki się zajmują? Na Komisji Zdrowia gościliśmy Zastępcę Komendanta Policji i Zastępcę Dyrektora Szpitala i oni mówili wyraźnie, że tym problemem się zajmują, jak wygląda ta sytuacja, że to nie jest dla nich łatwa sytuacja... Z ich strony nie było sygnału takiego, że Starosta zajmuje się tym tematem, bo w ogóle go ten temat interesuje... Poza tym opinia

8 gmin, z czego 5 gmin w ogóle nie było zainteresowane tym żeby korzystać z usług Izby Wytrzeźwień, bo jestem przekonany o tym, że tutaj Prezydent by nie odmówił żadnej gminie możliwości korzystania na zasadach takich, że ponoszą koszty utrzymania tej osoby, która w danym momencie przebywa, a nie tylko opłatę 250 zł, bo o to chodziło, żeby zracjonalizować koszty i taką ofertę dostały wszystkie gminy. Trzy lub cztery gminy były zainteresowane i nagle pięć pozostałych gmin wypowiada się również z tymi trzema gminami, że ta Izba nie powinna ich dotyczyć. Tak, jakbyśmy się wypowiadali na temat jednostek funkcjonujących w innych gminach, które praktycznie naszego działania nie dotyczą, bo osoby z ich terenu, obywatele tych gmin, w ogóle nie trafili do naszej Izby.

Pytanie jest takie, co się stało nagle, że oni odzywają się do nas?! Starosta też otrzymał wiele sygnałów, również medialnych, mówiono o kilku spotkaniach i mógł zaoferować jakąś inną ofertę. Po prostu nie chciał. Teraz się obudził w tym, że będzie musiał w 100 procentach, jeśli dojdzie do sytuacji, w której Izba zostanie całkowicie ograniczona, że będzie musiał w 100 procentach pokrywać te koszty, a nie chciał w ogóle nawet rozmawiać. Pan radny tutaj przedstawia, że mówił o innych kosztach, prosił o jakieś analizy... Można rozmawiać pismami, można rozmawiać realnie na spotkaniach i można też do siebie pisać pisma w kółko, w tę i z powrotem. Ten temat omawialiśmy na Komisji Zdrowia. W ubiegłej kadencji zapraszaliśmy przedstawicieli Szpitala, Policji... Nie przyszedł do nas Dyrektor Szpitala, nie przyszedł do nas Komendant Powiatowy Policji, tylko przysłali swoich zastępców. Chcieliśmy rozmawiać merytorycznie, zadawaliśmy pytania, m.in., czy rozmawiali na ten temat ze Starostą? Nie było odzewu. Dopiero ostatnio, obudził się Dyrektor Szpitala, który też nie zauważył, że od zeszłego roku, od poniedziałku do piątku, w jego Szpitalu zajmują się osobami nietrzeźwymi. Teraz się nagle obudził, że Izba jest likwidowana, a ten problem miał w dni powszednie. Tak samo odezwała się pani Stankiewicz z PSL-u, przepraszam – pani Stanek. Nie mówię tutaj o polityce, nie o to chodzi, ale sadzę po tym, że jeżeli jest radną z tego samego ugrupowania, jest blisko „ucha Starosty”, dlaczego więc nie zwróciła uwagi, że trzeba się odezwać do Miasta, trzeba z nim porozmawiać, trzeba zwrócić uwagę na ten problem. Starosta nic nie powiedział, nie odezwał się, tylko została opublikowana interpelacja pani Stanek...

Mam przygotowaną wypowiedź na temat tej sytuacji i pozwolę sobie ją odczytać.

Odczytana wypowiedź stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Pan Jacek Olech – radny RM

Ad vocem. Chciałbym udzielić zainteresowanym odpowiedzi, gdzie byłem, jak ten problem był wcześniej... Pytał pan, tak? Zatem odpowiadam panu, że żyłem normalnie, jak normalny mieszkaniec Inowrocławia, wykonywałem swoje obowiązki radnego najlepiej, jak umiałem, w ramach tych komisji, w których

uczestniczyłem, gdzie w wyniku, m.in. pana głosu, zostałem do takiej, a nie innej komisji przydzielony. Nie będąc członkiem tej komisji wierzyłem w to, że m.in. w ubiegłej kadencji, ta komisja będzie tyle dobrze działała, że rozwiąże ten problem, ale okazuje się, że nie. Mam nadzieję, że nie odbiera mi pan tego słusznego prawa, że na sesji mogę w tej sprawie głos zabierać.

Chciałbym również stwierdzić, że nie interesuje mnie, czy radna Stankiewicz, Stanek, czy jakaś tam jeszcze inna, jak jest blisko i którego ucha Starosty, lewego, prawego... Nie wiem, w ogóle mnie to nie interesuje w takiej debacie, natomiast mam poważne wątpliwości, czy rzeczywiście norma ustawowa nakłada taki, a nie inny obowiązek na szpital specjalistyczny. Jakby pan dobrze przeczytał ustawę, to mówi się o zakładzie opieki zdrowotnej, ale tam nie ma wskazania. Obawiam się tego, panie radny, że za chwilę, w wyniku pewnej wojny okaże się, że to Policja zacznie wozić nie wiadomo gdzie tych podrzutków pijanych i będzie z tym jednak wielki problem. Wcale nie podzielam pańskiego optymizmu, że jest tak dobrze i będzie aż tak doskonale. Jeszcze raz chcę podkreślić, że od początku, jeżeli czyta się wszystkie pisma krążące między urzędami, to wcale z nich nie wynika, żeby kiedykolwiek Starostwo, poprzedni Zarząd, czy ten Zarząd, definitywnie mówiło, że nie. Tylko nikt nie chce, jeszcze raz to podkreślam, mieć nad sobą dyktatu, że „wychodzi na balkon Julia i mówi – ty Romeo, ty masz 50 procent tu zapłacić, bo ja tutaj tak chcę”. To nie jest dramat Szekspira...

Pan Maciej Szota – radny RM

Ad vocem. Mam prawo wnioskować, aby w Powiecie Inowrocławskim zajmował się tym szpital specjalistyczny, a to dlatego, że na chwilę obecną tym tematem właśnie ten Szpital się zajmuje. Nie mówię tutaj o ustawie. Jak już wspominałem w swoim wystąpieniu, Powiat ma prawo powołać izbę wytrzeźwień. Takie rozwiązanie proponowałem w uchwale, która złożyłem w ubiegłym roku, żeby Powiat powołał taką izbę wytrzeźwień, do której się wtedy dołoży miasto i inne gminy, bo jak widać, pan Starosta porozumiał się ze wszystkimi 8 gminami, a wcześniej się nie chciał włączyć w tę debatę i mieliśmy problem. Zainteresowanie wykazały tylko 3 gminy, mówię tu o realnej...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Pozwolę sobie skorzystać z prawa głosu i ze zdziwieniem przyjąć sformułowanie pana radnego Olecha, że został przydzielony do jakiejś komisji, bo byłem świecie przekonany, że pan wyraził chęć kandydowania do określonych komisji i został pan do tych komisji wybrany, gdzie kandydował... Może nie do wszystkich, ale takiej możliwości nie ma.

Pan Jacek Olech – radny RM

Mówię o ubiegłej kadencji Rady...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

W ubiegłej kadencji było inaczej? Został pan gdzieś przydzielony?

Pan Jacek Olech – radny RM

Było dużo inaczej...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Na pewno w tej samej kadencji Rady, razem byliśmy w czasie wyborów do komisji? Nie przypominam sobie, żeby ktoś pana gdzieś przydzielał. Jak jest pan innego zdania, to...

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Słucham tej dyskusji i jestem bardzo zdziwiona. „Chcę się przedstawić, jestem radną miejską, chociażby radnym opozycji. Konkretnie chodzi mi o to, że radny Olech zarzuca, iż nie było analiz ekonomicznych, a przypominam panu radnemu, bo był radnym także w ubiegłej kadencji o ile mnie pamięć nie myli... Jako przewodnicząca Komisji Ładu Przestrzennego Rady Miejskiej mogę powiedzieć, że co roku składamy wniosek do Prezydenta Miasta o zabezpieczenie środków na remonty dróg i chodników, które zwłaszcza po zimie są bardzo zdewastowane. Za każdym razem pani Skarbnik mówi, abyśmy wskazali pozycję w budżecie, gdzie moglibyśmy zaoszczędzić. No i w końcu Komisja znalazła – Izbę Wytrzeźwień. Każdego roku jest tam przeszło 1 mln zł długu. Złożyliśmy wniosek o likwidację tej izby, ale pan Prezydent odpowiedział nam, że najpierw będzie przeprowadzał analizę ekonomiczną i będą rozmowy ze Starostwem i pozostałymi gminami. Okazuje się, że nic z tego nie wyszło. Wiem o tym. Jeżeli Powiat i gminy inne oprócz tych trzech wymienionych nie poczuwają się, to w moim przekonaniu i widzę, że kolegów i koleżanek też, że to jest jedyna możliwa w tej chwili pozycja, gdzie można zaoszczędzić, tym bardziej, że zadanie to jest niezobowiązujące. Dziwię się, bo ja nie jestem radną miejską, to mam obowiązek szukać oszczędności, bo ja mam gdzie te pieniądze przeznaczyć, wskazać na co. Dla mnie są ważniejsze niż czyszczenie, szorowanie pijaczków, bo od tego jest i Powiat i Policja. Dowiedziałam się, że np. w Szpitalu jest tzw. komora dekontaminacyjna, która w tej chwili służy pijakom, awanturującym się oczywiście... Byłam w Szpitalu zarówno sama, jak i z mężem i też czekałam w kolejce i widziałam, jak w pierwszej kolejności zajmują się pijakiem, który był cały okrwawiony, krzyczał w niebogłosy... Czekałam cierpliwie, też cierpiąca. Odniosłam wrażenie, że chcą się go jak najszybciej pozbyć. Mój mąż, który został poparzony... Identycznie było. Słyszę od innych osób... Nie ma czegoś takiego, żeby zwać na Miasto i nie szukać oszczędności. Jestem zszokowana, że radni miejscy bronią interesu Powiatu. Dla mnie jest to niepojęte. Proszę tu nie straszyć zarządem komisarycznym na forach, bo jesteście radnymi i tak samo

uczestniczycie w konstruowaniu budżetu, tak jak i radni nie opozycji. Dla mnie jest to w ogóle dziwne. Na ten chodnik nie ma, na tę dziurę... Ciągłe to słyszę od pani Naczelnik Mikołajczak... W tej chwili jest możliwość zaoszczędzenia. Daje się możliwość i się pochyla nad pijakami, nad Powiatem i nad innymi rzeczami... Ludzie ci piją na własne życzenie. Jeżeli mamy Ośrodek, profilaktyka jest zapewniona i pomoc dla rodzin... Znam przypadek, gdzie sama załatwiałam pomoc dla rodzin współzależnionych. Jest taka możliwość. Jeżeli pijak nie chce się leczyć, pije na własne życzenie, to jest już jego problem”.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Proszę panią radną, jak również wszystkich pozostałych radnych, o takie wyważenie słów, o nie używanie określeń, które przez kogoś mogłyby opatrzenie zostać odebrane, jak również nie przypisywanie zadań jednostkom, jak np. Policji, do których zadań to nie należy.

Pani Filomena Deskiewicz – radna RM

Nie zawsze układała się praca między Starostwem, a Miastem dobrze, bo byłam radną kilku kadencji, ale zawsze dochodziło do jakiejś ugody, do porozumienia, a w tej chwili tego porozumienia nie ma, bo to i widać na łamach prasy. Sobie nie wyobrażam pijanych ludzi w Szpitalu. Byłam świadkiem, jak przywozili tych ludzi. To są ludzie chorzy, owszem, zgadzam się, ale państwo nie wiecie ile kłopotu mają pielęgniarki i lekarze z nimi. Byłam tego świadkiem. Szukali ich po całym Szpitalu, bo uciekają z oddziału. Nie ma wydzielonych sal dla nich, oni leżą razem z chorymi, którzy cierpią. Jestem za tym żeby tej izby nie likwidować. Może zmniejszyć... Nie wiem, jak to zrobić, to już należy do władz kompetentniejszych ode mnie, ale uważam, że należy się jeszcze raz przy stole i przy tym stole naprawdę rozmawiać. Rozmawiać, a nie dyktować, co mają robić.

Pan Gustaw Nowicki – radny RM

Mam pytanie do pana Prezydenta. Jeżeli w Szpitalu będzie problem z pomieszczeniami dla osób nietrzeźwych, bądź jeżeli te osoby nietrzeźwe będą stanowiły problem dla osób przyjeżdżających na izbę przyjęć, to czy Miasto będzie mogło wydzierzawić Szpitalowi pomieszczenia po Izbie Wytrzeźwień po minimalnej stawce, bądź za przysłowiową złotówkę?

Pan Maciej Szota – radny RM

Wypowiadałem się już na temat sytuacji w Szpitalu i o tym, że na pewno Szpital będzie musiał ponieść środki, aby dostosować się do tej sytuacji. To nie jest tak, że to jest normalna sytuacja, że koło chorego kładzie się osobę nietrzeźwą. To jest moim zdaniem błąd w zarządzaniu Dyrektora Szpitala, że on do takiej sytuacji dopuszcza, że nie stwarza odpowiedniego pomieszczenia dla takich osób, dopuszcza do tego, żeby takie osoby biegały po Szpitalu. Teraz Starosta

się obudził, że będzie musiał wydać takie pieniądze. Wcześniej nie chciał w ogóle rozmawiać. To, że w pismach pisze... On nie chciał rozmawiać. Na Komisji ten temat też mieliśmy omawiany. Tak samo Policja. Z rozmowy z Zastępcą Komendanta na Komisji wiemy, że tych cel jest za mało. Zdaje sobie sprawę z tego, że Policja też będzie musiała dodatkowe miejsca dla takich osób przeznaczyć. To się wiąże z kosztami dla Starostwa, tylko że Starostwo się obudziło teraz, jak już dzisiaj ta uchwała się pojawia.

Pan Jacek Olech – radny RM

Ad vocem. Chciałbym z całą mocą podkreślić, żeby na tej sali nie wyrażać tak zdecydowanych sądów, kto będzie musiał i co zrobić, że dyrektor musi to, policjant musi tamto... Powiem, że jest art. 39 ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi, który statuuje zasadę, że jednostki samorządu terytorialnego w miastach powyżej 50 tys. mieszkańców i powiatu, mogą tworzyć izby wytrzeźwień...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Proszę, nie uprawiamy tutaj... Zaczniecie państwo dyskutować w trybie ad vocem i prostować swoje wypowiedzi, co kto miał na myśli. Skupmy się na rozpatrywaniu uchwały, bo zabrnijemy donikąd.

Pan Maciej Szota – radny RM

Ad vocem. „Tłumaczyłem już panu radnemu, że nie musi się tym zajmować Szpital, ale obecnie tym się właśnie zajmuje. Jeśli jest taka sytuacja, o jakiej mówiła pani radna Deskiewicz, też miałem okazję widzieć podobną sytuację, to moim zdaniem, jeśli się Szpital tym teraz zajmuje, nie chodzi mi o to, czy musi, czy nie musi, ale Starosta zdecydował, że się tym zajmuje. Tak samo zdecydował o tym, że zajmuje się tym Policja. To Starostwo zadecydowało, nie ja wmawiam Staroście, co ma robić, albo jak ma robić. Tylko jeśli tym zajmuje się Szpital, a w chwili obecnej mają miejsce takie sytuacje, o których mówi pani radna Deskiewicz, to moim zdaniem Dyrektor Szpitala musi dostosować to miejsce tak, aby mógł normalnie leczyć ludzi i przyjmować osoby nietrzeźwe do Szpitala, a nie dopuszczać do sytuacji, w której zagrożone jest życie i zdrowie osób, które się tam leczą, ponieważ jeśli obok kładzie się osobę chorą, to nie wiadomo, co może osoba nietrzeźwa z tą osobą zrobić i jakie ma rany, czy choroby osoba leżąca obok i czy nie zaszkodzi jej pobyt z taką osobą. Moim zdaniem, na chwilę obecną, jeśli się tym zajmuje Szpital od poniedziałku do piątku, musi ten Szpital być dostosowany do przyjmowania takich osób. Tak samo Policja nie może dopuścić do sytuacji, w której powie, że kogoś nie przyjmie lub kimś nietrzeźwym się nie zajmie, kto potrzebuje takiej opieki, bo ustawowo musi się tym zająć. Nie można dopuścić do sytuacji... Starostwo poprzez swoje służby nie może doprowadzić do sytuacji takiej, że osoby nietrzeźwe będą pozostawione na ulicy zimą, czy latem. Nie wmawiam

Staroście, w jaki sposób ma ten problem rozwiązać, bo na jego miejscu bym po prostu włączył się wcześniej w dyskusję. W poprzedniej i obecnej kadencji jest ten sam Starosta. Prezydent Miasta od 2009 r. zajmował się tym problemem. My rozmawialiśmy na ten temat na różnych komisjach... Nie podjął w ogóle rękawicy do rozmowy na ten temat. W ogóle nie chciał rozmawiać. Teraz się budzi, teraz pan otrzymuje dokumenty, przedstawia nam, a można było wcześniej o tym rozmawiać, wcześniej debatować”.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Proszę o odpowiedź na moje wcześniejsze pytanie, które postawiłem w czasie mojej pierwszej wypowiedzi. Chciałbym jeszcze dodać, że nie widzę w informacji i zapisach ustawy o samorządzie powiatowym, że zadanie prowadzenia izby wytrzeźwień, np. w Inowrocławiu, jest zadaniem tego samorządu. Jak już zauważył pan radny Olech, to zadanie jest określone w inny sposób, mówię tu o art. 39. Chciałbym też zauważyć, że jeżeli te negocjacje prowadzone wcześniej z udziałem pana Prezydenta i innych samorządów nie przyniosły rezultatów, to jest to chyba też potwierdzenie sprawności negocjacyjnej, jaką prezentuje pan Prezydent, który powinien być najbardziej zainteresowany rozstrzygnięciem pomyślnym tego przedsięwzięcia, którym jest izba wytrzeźwień. Dlatego podkreślam, że nie należy postępować zbyt pochopnie i odstępować od tak ważnych tematów dlatego, że mnie się nie udało uzyskać oczekiwanej przeze mnie wcześniej zakładanej informacji, bądź też uzysku jakiegokolwiek ze strony moich rozmówców przy stole.

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Staralem się uważnie słuchać wypowiedzi pani radnej Dziubich i nie wiem, czy rzeczywiście dobrze usłyszałem. Powiedziała, że „jest w opozycji”... Szkoda. Powinna to poprawić, bo...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

To nie jest pytanie dotyczące projektu uchwały.

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Jest pytanie... Wypowiedź pani radnej Dziubich, że „pijaczki”... Pani radna, to jest choroba. Alkoholizm, to nie jest coś tam z powietrza wzięte. Jest to w Polsce uznane za chorobę, bo niektórzy mają rentę nawet...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Panie radny proszę, o temacie uchwały mówimy, a nie dyskutujemy na temat tego, co...

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Teraz, panie Przewodniczący...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Panie radny, odbieram na chwilę panu głos.

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Już do uchwały...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

To bardzo proszę.

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Mnie pan przywołuje żebym wypowiadał się na temat uchwały, a w dość długim wystąpieniu pana radnego Szoty, nie dopatrywał się pan, że jakieś rozbieżności są co do uchwały.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Pan radny Szota zabierał głos w trybie ad vocem.

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Wymienił takie sprawy, jak zakup drogich tablic, które Powiat sobie funduje zamiast zająć się sprawami izby wytrzeźwień, czy związanymi z tym... Niech pan radny Szota powie mi, ile w końcu te tablice kosztują...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Panie radny, ponieważ nie wraca pan do dyskusji na temat uchwały, tylko mówi pan o wypowiedziach innych radnych i dyskutuje pan...

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Tak, bo proszę pana mnie to boli, bo zdecydowanie pan radny Szota...

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Niech się pan zdecyduje, czy mówi pan...

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Zdecydowanie wypowiada się, że Starosta...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Odbieram panu głos. Proszę o wyłączenie mikrofonu.

Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji nad projektem uchwały?

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Ad vocem panu radnemu Błaszakowi...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Odbieram pani radnej głos. Dyskutujemy na temat uchwały.

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Mamy w Inowrocławiu Ośrodek Profilaktyki i tam się leczy chorobę pod nazwą alkoholizm, bo pijaństwo to niekoniecznie musi być alkoholizm. Chce to zaznaczyć.

Pan Grzegorz Kaczmarek – radny RM

Zgłaszam wniosek o zakończenie dyskusji na ten temat.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Dziękuję za złożenie wniosku.

Kto jest za podjęciem wniosku o zamknięcie dyskusji na temat projektu uchwały w sprawie ograniczenia działalności Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień w Inowrocławiu oraz uchwalenia jego statutu...

Przed głosowaniem o głos prosi pan Prezydent.

Pan Ryszard Brejza – Prezydent Miasta

Dziękuję. Jestem wdzięczny za danie mi możliwości ustosunkowania się do cennych głosów, jakie tutaj się pojawiły. Gdyby został przegłosowany wniosek o zamknięcie dyskusji, pozostałby prawdopodobnie pewien niesmak, gdyż nie usłyszelibyście tutaj głosu organu wykonawczego, a pytania były kierowane do nas. My także mamy pewne uwagi, co do prawdziwości informacji państwu podawanych.

Zadanie pod nazwą „izba wytrzeźwień”, może być realizowane, jak mówi ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, w art. 39, przez miasta liczące ponad 50 tys. mieszkańców i organy powiatu. Do 1998 r., jak nie było powiatów, obowiązywał zapis taki, że izbę wytrzeźwień może prowadzić organ administracyjny państwowej stopnia podstawowego w miastach liczących ponad 50 tys. mieszkańców. Wraz z powstaniem powiatów, zmieniono zapis tego artykułu i dopisano „powiat”. Teraz ja, nie kieruję tutaj pytania do nikogo, nie oczekuję na odpowiedź, ale chciałbym stwierdzić jeden fakt, który nie powinien tu budzić żadnych wątpliwości, dlaczego wpisano powiat? A to dlatego, że powstały w Polsce powiaty, powiaty w określonym celu, jako jednostki samorządu lokalnego, które mają realizować zadania, które przekraczają w swoim zakresie zadania gmin i miast. Mogą. Tak jest, tak samo, jak i miasta liczące powyżej 50 tys. – mogą. Dlaczego ten zapis pozostawiono? Doskonale pamiętam z tego okresu, jak to prawo było stanowione i pamiętam dyskusję sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego. "Nie zabierajmy prawa miastom, które chcą prowadzić nadal te izby", a było

takich miast wtedy około 70, czy 80 w Polsce. Nie zabierajmy! "Jak chcą, niech dalej prowadzą, porozumiewając się z innymi jednostkami. Nie burzmy tego, co jest". Ale jest to zadanie powiatu, ponieważ przekracza swoim oddziaływaniem, swoim zakresem poza granice miasta, za które odpowiadają władze miasta. W związku z tym tam, gdzie powiat wystąpi z taką inicjatywą powołania i prowadzenia izby, doskonale wpisuje się w zadania przypisane w ustawie o samorządzie powiatowym, jak i sam cel istnienia powiatu.

To tak z tytułu stwierdzenia, w oparciu o przepisy prawne, ale również o intencji ustawodawcy. To nie może budzić wątpliwości, bo w przeciwnym razie nie byłby wpisany w ustawie powiat. Po co ten powiat?

Izba. Co to jest ta izba? Izby, z tego, co mi wiadomo, mogę się mylić, ale z informacji jakie uzyskałem, to izby wytrzeźwień w tej formie, które zajmują się taką kategorią osób na zasadzie takich specjalnych jednostek, to funkcjonują w Polsce, jeśli chodzi o państwa Unii Europejskiej. Zgodnie z zaleceniami UE nie jest to wskazany sposób rozwiązywania problemu osób nietrzeźwych. Jeżeli ktoś z państwa ma inne informacje, że np. w Niemczech, Francji, czy w Wielkiej Brytanii funkcjonują izby wytrzeźwień, poszerzy to naszą wiedzę, proszę to przekazać... To będzie ciekawa wiadomość dla mnie...Będę też musiał sprostować te informacje, jakie posiadam. Wspominam o tym, bo jesteśmy od kilku lat w UE, nie byliśmy wtedy, kiedy izba była zakładana w Inowrocławiu, tzn. w 1989 r. Coś się zmieniło od tamtego okresu czasu... Mam gorącą prośbę. Jeśli będziecie państwo decydowali w swoich środowiskach, albo państwo dziennikarze powtarzali głosy niektórych radnych na tej sali, jakie padły, to gorąco proszę nie formułować błędnego sformułowania osób, które korzystają z pomocy lub usług izby w Inowrocławiu, jako osoby nietrzeźwe, pijacy. Nie, to nie jest kategoria zasadnicza, która decyduje o tym, że dana osoba zostaje umieszczona w izbie wytrzeźwień na ten pobyt 24 godzinny. Kto może być umieszczony w izbie, to również określa ustawa cytowana wcześniej przeze mnie. Gdyby ktoś z państwa chciał, mogę ten zapis odszukać i zacytować. Jeżeli mogę uogólnić, to powiem tak – w izbie może być na wniosek Policji, decyzją kierownika izby, osoby upoważnionej, może być pozbawiona praw obywatelskich na ten krótki okres, bo to jest osoba w stanie nietrzeźwym, awanturująca się. Upraszczam to, bo co to znaczy „awanturująca się”, czy w domu, czy w miejscu publicznym, stanowiąca zagrożenie dla mienia, dla ludzi. To wszystko jest dokładnie opisane w ustawie, skracam to – osoba awanturująca się, stwarzająca pewne zagrożenia. Tylko i wyłącznie! Nie może być w izbie umieszczona osoba, która nikomu nie czyni problemów, nie wadzi, idzie sobie chodnikiem do domu, nie przeszkadza... Umieszczenie takiej osoby, w świetle zapisów ustawowych, byłoby naruszeniem praw obywatelskich tej osoby, niezasadne pozbawienie jej wolności. Tymczasem z wypowiedzi, które tu padały, to niektórzy troszczyli się o los osób nietrzeźwych po prostu... O ten los dalej będziemy dbali poprzez realizację Programu przyjętego dzisiaj, w ramach profilaktyki. My się tego zadania nie

pozbawiamy i niesienia pomocy tym osobom. Zgadzam się, że jest to pewien rodzaj choroby, uzależnienie od alkoholu, tu się zgadzam oczywiście z panem radnym, ale każdy z nas może mieć tu różne spostrzeżenia i wrażenia. Trzeba starać się pomóc takim ludziom, ale to jest inna sprawa niż zajmowanie się osobami stanowiącymi zagrożenie dla porządku publicznego, dla życia, dla bezpieczeństwa.

Dyskutujemy dzisiaj i decydujemy o tym, kto ma się zajmować tą drugą kategorią ludzi, tymi którzy piją, najczęściej permanentnie, biją obrażają, niszczą mienie, stanowią zagrożenie. Tu ustawa wskazuje, kto ma się tym zająć, są takie jednostki wskazane. Jeśli nie ma wyspecjalizowanej jednostki, to oczywiście zajmuje się takimi osobami Policja lub zakład opieki zdrowotnej, bo osoby takie mogą być doprowadzone do izby wytrzeźwień (cyt. art. 40 ust. 1) lub innej właściwej placówki utworzonej lub wskazanej przez jednostkę samorządu terytorialnego, albo do miejsca zamieszkania lub pobytu. Zarówno Policja, jak i zakład opieki zdrowotnej, to są jednostki powiatowe i tak od kategorii rzeczowej wychodząc ściśle według tego zapisu, jaki jest w ustawie, to nie powinno budzić wątpliwości, kto odpowiada za tego typu zadania teraz. Biorąc pod uwagę zakres oddziaływania izby i jednostek powiatowych innych, zgodnie z ustawą, które mieszczą się na terenie miasta Inowrocławia, a które przekraczają granice miasta swoim zakresem oddziaływania, jak również analiza osób ze względu na miejsce pobytu, zamieszkania lub zameldowania. Otrzymaliście państwo tę analizę... Wszystkie te trzy argumenty wskazują, że najbardziej właściwym do realizacji tego zadania jest powiat, jako jednostka samorządowa. Jak takie problemy są w kraju rozwiązywane? Wbrew temu, jakby to wynikało z niektórych głosów, jakie tutaj padły, Inowrocław nie jest wyspą, nie jest jedynym miastem, które jest w trakcie rozpatrywania propozycji ograniczenia działalności Ośrodka poprzez zamknięcie izby. Nie ma izby w Gnieźnie... Żałuję, że nikt nie zapytał, albo z dziennikarzy nie zatelefonował, a jak wy te problemy rozwiązujecie? Co to jest? Szpital zarzucony tymi osobami awanturującymi się! Tragedia wielka! A Brodnica, Chojnice, Stargard Gdański, Kędzierzyn Koźle... Mógłbym wymieniać dziesiątki miast nieco większych lub mniejszych od Inowrocławia, w których nie ma izb wytrzeźwień. Jest ich mniej 50 w Polsce, z czego są tylko 3 izby w miastach, które nie mają kategorii powiatu, czyli w których prezydent nie jest starostą, a rada miasta nie spełnia funkcji rady powiatu. Tylko 3 miasta takie są, w tym Inowrocław. W pozostałych nie ma izb wytrzeźwień. Gdyby było więcej czasu, można by się zastanowić, jak tam są realizowane zadania, te związane z pomocą dla tych osób, które bezpośrednio są narażone na bezpieczeństwo utraty swojego majątku, czy zdrowia, wskutek awanturujących się osób w stanie nietrzeźwym. Myślę, że w Inowrocławiu, w Powiecie Inowrocławskim i w okolicznych powiatach, w różny sposób rozwiązać ten problem. Ale dziś podstawą, to jest podjęcie uchwały, jaką państwu przedstawiłem i o to zwracam się z taką prośbą. Dlaczego? Dlatego, nie chciałbym tu powtarzać argumentów, które państwo

wyłożyliście tu wcześniej, m.in. pan radny Szota, wszystkie te możliwości, które w odpowiednim czasie były zgłaszane przeze mnie do władz powiatu, do Starosty, nie zostały przyjęte. Również w trakcie spotkań, jakie odbywaliśmy przy okazji prób rozwiązania innych problemów, dopóki takie spotkania były możliwe do zorganizowania w sprawie ulic inowrocławskich. Spotkaliśmy się z twardym – nie. To wówczas pojawił się właśnie problem ul. Solankowej, problem ul. Rąbińskiej. Mamy do czynienia z niechęcią, to jest delikatnie powiedziane, ze strony władz Powiatu, do prób rozwiązywania problemów naszych wspólnych w mieście poprzez rozmowy i to od dłuższego czasu. Z wielkim bólem informuję o tym państwa. Dowodem jest to, co się dzieje przy okazji ul. Rąbińskiej, gdzie Starosta kilka lat temu stwierdził, że to nie jest jego zadanie. Tak jest do dzisiaj. Stwierdza – to nie jest moje zdanie izba, to wy – wasze. Wprowadza w błąd opinię publiczną, wprowadza w błąd mieszkańców ul. Rąbińskiej. Przestaje się zajmować ulicą przez kilka miesięcy, po czym kiedy widzi, że od strony prawnej nadal odpowiada, to kieruje skargę do Wojewody. Przegrywa u Wojewody i nadal informuje opinię publiczną, że on ma rację, to Prezydent powinien utrzymywać tę ulicę, Rada Miejska powinna wyasygnować środki finansowe. Sprawa trafia do Komisji w Warszawie. Komisja potwierdza punkt widzenia Wojewody – tak, to jest Powiatu! I co robi Zarząd Powiatu i Starosta – występuje do Sądu Administracyjnego. Jest to przykład. Przy okazji takiego spotkania, próbowaliśmy poruszyć problem również izby wytrzeźwień. Nie udało się, bo oprócz pism były próby... Nie mamy protokołów, nie mamy dokumentów, były próby również poruszenia tego problemu izby, jako jednego z pakietu problemów do rozwiązania wspólnego. Niestety nie udane. Pismo, jakie w 2009 r. skierowałem do pana Starosty, również, chciałem tu uzupełnić wypowiedź pana radnego Olecha, brzmiało następująco: „Uprzejmie zapraszam na spotkanie dotyczące warunków funkcjonowania w Inowrocławiu Izby Wytrzeźwień. Spotkanie odbędzie się 2 grudnia 2009 r. o godz. 12.00 w sali 111 Urzędu Miasta”. Pismo to skierowałem do pana Tadeusza Majewskiego, Starosty, do burmistrzów, wójtów, do Dyrektora Patalasa, do Komendanta Powiatowego Policji, Komendanta Straży, Dyrektora Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Uzależnień. Nie było pana Starosty. Nie było pana Wicestarosty, nie było Dyrektora Szpitala, była przedstawicielka pana Dyrektora. Nie przyjechała część burmistrzów. Taki był skutek podjęcia się inicjatywy rozmów oficjalnych. To w trakcie tego spotkania przedstawiłem wyliczenia, dokumenty na piśmie. Wszyscy otrzymali informacje, ile kosztuje utrzymanie Izby, jakie to są podstawy prawne, żebyśmy my mieli to zadanie dalej realizować. Prosiłem o deklaracje w ciągu kilkunastu dni, partycypacji na innych zasadach funkcjonowania Izby. Dlaczego na innych? Bo przez lata, jak Izba istniała, nikt nie zwrócił w Inowrocławiu, również pan radny Olech, który walczy dzisiaj w interesie, stwarza takie wrażenie, jakby walczył w interesie Starostwa. Więc w interesie prawdy, chcę panu powiedzieć, że również pan nie zwrócił wówczas uwagi na koszty związane z funkcjonowaniem izby – na to, że

zgodnie z rozporządzeniem Ministra, my nie możemy pobierać więcej od osoby, która korzysta z usług niż 250 zł. Tymczasem koszty utrzymania 1 osoby dochodzą w tej chwili do 450 zł. Nawet, jak było porozumienie podpisane z gminami okolicznymi, albo nawet, jak się dało wyegzekwować środki należne od osoby, która korzystała z usług izby, to ta osoba płaciła 250 zł, a gdzie ta różnica? Wicie państwo kto płacił? My płaciliśmy! My tu siedzący przy tym stole i ci poza tym obiektem mieszkańcy Inowrocławia ze swoich podatków. Ani złotówki nie dokładał tu nigdy żaden rząd, żaden minister, żaden starosta, marszałek, czy też ktokolwiek inny. Nie ulega wątpliwości, że dla mnie ta sytuacja, jako Prezydenta Inowrocławia była niedopuszczalna. W związku z tym zwróciłem się, ujawniając te dane, z propozycją zawarcia porozumienia i to na spotkaniu to mówiłem, potem potwierdziłem to pisemnie, że możemy dyskutować o kwotach jeszcze, ale jedną rzecz proponuję, żeby Starostwo wyłożyło 50 procent rzeczywiście, a pozostałe gminy, aby się zobowiązały, że do 100 procent będą ponosiły koszty pobytu swoich mieszkańców w Izbie, tzn., jeżeli wyegzekwujemy 250 zł, to niech gmina, np. Janikowo płaci tę różnicę między 250 zł, a 450 zł. Czy to jest błąd? Czy to jest z mojej strony jakaś zła propozycja? Jeżeli nie wyegzekwujemy od tego mieszkańca Kowalskiego z Janikowa 250 zł, to niech burmistrz zapłaci za tę osobę pełną kwotę 450 zł, bo do tego momentu to my płaciliśmy za to i nikogo to nie interesowało. Nikt tego nie widział. Proszę wybaczyć, ale są momenty na rozmowy, są momenty na wyjaśnianie, są momenty na podejmowanie decyzji na pewno nie lekkich, bo tego typu decyzja, to obciąża wielu z nas. Mnie również, jak się zwróciłem do państwa z propozycją takiego, a nie innego rozwiązania, ale wydaje mi się, że jest ona konieczna. Pozwoliłem sobie również poprzedzić to wystąpienie w sprawie spotkania pismem do pana Starosty, w którym 16 listopada 2009 r. informowałem Starostę, że Miasto nie jest dłużej w stanie samodzielnie finansować tego typu placówki i tam prosiłem oficjalnie pisemnie o zagwarantowanie 50 procent w kolejnym roku środków. Informowałem, że koszt utrzymania tej jednostki wynosi ok. 900 tys. zł rocznie i bylibyśmy zobowiązani, kończyłem pismo „gdyby pan Starosta zechciał pozytywnie odnieść się do przedstawionej propozycji”. To pismo było 16 listopada przekazane do pana Starosty, a 25 listopada wystosowałem zaproszenie na 2 grudnia i 2 grudnia przedstawiciel Starosty nie miał nic do powiedzenia w sprawie tej inicjatywy, którą od 2 tygodni miało Starostwo. Nic kompletnie, poza jednym, że poinformuje Starostę. Zbliżał się rok budżetowy. Musieliśmy podejmować decyzje ograniczające dofinansowanie funkcjonowania Izby z budżetu miasta i tu ta trudna decyzja o ograniczeniu dni się pojawiła, prowadzona w 2010 r. na skutek właśnie takiego postępowania i takiego zachowania. Pan Starosta odpowiedział 30 listopada. Przeczytam to pismo, ale ze zdaniem, którego pan radny nie przeczytał i ze zdaniem, które przeczytał. Pan Starosta tak odpowiedział na tę inicjatywę: „(...) Brak jest również przepisów, które nakładałyby na powiaty obowiązek dofinansowania izby wytrzeźwień

utworzonych przez gminy”. I tego pan radny Olech nie przeczytał, a przeczytał: „(...) Na uwagę zasługuje także fakt, że pobyt w izbie wytrzeźwień lub placówce wiąże się z opłatami pokrywanymi przez osoby korzystające z usług świadczonych przez te jednostki. W związku z powyższym nie ma możliwości dofinansowania w 50 procentach działalności izby wytrzeźwień w 2010 r. przez Powiat Inowrocławski”. Nie ma żadnej inicjatywy ze strony Starostwa, ani na to pismo, ani też po spotkaniu z udziałem przedstawiciela służb powiatowych, bo jak mówiłem, pan Starosta i Wicestarosta uznali, że w tym spotkaniu nie będą uczestniczyli, to nie jest na tyle ważna sprawa, aby poświęcać czas na zajmowanie się izbą jakąś w Inowrocławiu... Ale nie dziwię się, skoro wychodził z założenia Starosta i wychodzi do dzisiaj, w wypowiedziach publicznych upowszechnianych przez środki masowego przekazu i tu powtórzę „brak jest również przepisów, które nakładałyby na powiaty dofinansowania izb wytrzeźwień utworzonych przez gminy”. W pewnym stopniu, gdybyśmy mieli dyskutować to tak, rzeczywiście, obowiązku nie ma, racja, ale jak się chce współpracy, to dlaczego nie można dołożyć?! Mało wspólnych zadań tutaj w Inowrocławiu próbowaliśmy realizować i udawało się realizować. Dołożyliśmy pieniądze do remontu ul. Krzywoustego, do ul. Wierzbńskiego, w Szymborzu do ul. Przybyszewskiego. Powiat uwzględnił nasz wniosek w sprawie ul. Królowej Jadwigi, tylko co w zamian się pojawia – pojawiają się tablice, z których wynika, że to Powiat sfinansował, z budżetu Powiatu te inwestycje. Nie ma tam miasta Inowrocławia! Nie skutkują i nie skutkowały żadne prośby. Na miejscu każdego radnego poczułbym się urażony, bo z budżetu Miasta wyasygnowaliśmy środki na te zadania. Jeździeciami tymi ulicami, widzicie nieprawdę! Teraz z podobną sytuacją mamy do czynienia, w tej atmosferze z Izbą Wytrzeźwień... To jest wasze zadanie, nie będziemy finansowali... Prawdą jest natomiast, że pan Starosta, to co pan radny Olech powiedział, oczekiwałby na przygotowanie jakiś analiz, alternatywnych sposobów zapewnienia przez Miasto ciągłości realizacji zadań publicznych w tym zakresie... Pan Starosta nie otrzyma żadnej analizy ode mnie, jako Prezydenta i był o tym informowany również, ponieważ nie jest to zadanie miasta. Jest to bardzo prosta sprawa, ale będzie pan Starosta mówił i dziesiątki razy powtarzał to samo, co powtarzał kilkanaście miesięcy temu wychodząc z błędnego przekonania, że jest to zadanie wyłącznie miasta. Tak nie jest, bo jest to zadanie również Powiatu. Jeżeli z takiego błędnego założenia będzie wychodził, to doprowadza do takiego momentu, w którym się w tej chwili zajmujemy... Co do gmin, prawdą jest, że w tym spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele prawie wszystkich gmin, niewielu burmistrzów, wójtów osobiście, ale przedstawiciele prawie wszystkich. W przewidzianym terminie i uzgodnieniu, odpowiedź pozytywną do nas, co do partycypowania w kosztach funkcjonowania izby na nowych warunkach, pozytywną odpowiedź przekazały nam 3 gminy. Dzisiaj pan radny Olech, wczoraj prasa pierwsza donosiła o inicjatywie burmistrzów, wójtów, z inspiracji pana Starosty oczywiście o tym,

że izba jest potrzebna dla nich również. Mogę powtórzyć pytanie do burmistrzów, wójtów, rad... Nie byli zainteresowani. Przez rok mieszkańcy z tych gmin nie korzystali z naszej izby, bo nie korzystali, z wyjątkiem tych trzech, z którymi mieliśmy porozumienie i to przez te trzy dni w tygodniu. Nie korzystali, a teraz nagle oczekiwanie od władz miasta Inowrocławia rozwiązania ich problemu.

Zgłaszam taką deklarację – podtrzymuję projekt uchwały i proszę państwa o przyjęcie tej uchwały. Nie budzi ona żadnych wątpliwości w świetle tych faktów, jakie tu państwu przedstawiłem, a jednocześnie deklaruję taką wolę współpracy – mam nadzieję, że większość z państwa również poprze takie stanowisko nasze – deklaruję wolę współpracy w zapewnieniu Zarządowi Powiatu, przy Staroście, czy Szpitalowi tak, jak pan radny Nowicki tu sugerował, pomocy w wykorzystaniu pomieszczeń, które w przypadku pozytywnej dzisiaj decyzji, byłyby do wykorzystania na podobne cele. Nie chcemy zarabiać na tych pomieszczeniach, nie. Myślę, że tu się zgadzamy, jako radni na tej sali. Chcielibyśmy, aby te pomieszczenia dalej służyły, były pomocne w rozwiązywaniu problemu osób nietrzeźwych, awanturujących się w Inowrocławiu, żeby służyły pomocą Policji Powiatowej, Szpitalowi. Tu deklaruję udział swój lub swoich przedstawicieli w spotkaniach na ten temat, gdyby np. pan Starosta zechciał zorganizować może powołanie izby... Taką propozycję też zgłaszam. Niech Zarząd Powiatu powoła izbę, zgodnie z zakresem swojego działania dla gmin z naszego powiatu, a może poza tym powiatem. Mamy pomieszczenia, mamy wolę pomocy, ale jestem przeciwny temu, aby to z nas czynić podmiot odpowiedzialny za rozwiązanie problemów jednostek powiatowych.

Pan Jacek Olech – radny RM

Chciałbym zabrać głos w dyskusji...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Jeżeli dopuszczę w tej chwili do dyskusji, po złożeniu wniosku przez pana radnego Kaczmarka, to wniosek ten w ogóle mija się z celem...

Pan Jacek Olech – radny RM

Jeżeli pan pozwolił panu Prezydentowi, to w czym jest pan Prezydent lepszy w dyskusji...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Pan Prezydent może skorzystać z zabrania głosu w każdym momencie naszej sesji. Gwarantuje mu to Statut Miasta.

Pan Jacek Olech – radny RM

Wtedy w ogóle nie warto dyskutować.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
Przegłosujemy wniosek. Jeżeli nie uzyska większości...

Pan Jacek Olech – radny RM
Z góry już wiadomo, że jest większość która to spowoduje.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
Dopiero o tym będziemy wiedzieć, jak radni podniosą rękę...

Pan Jacek Olech – radny RM
Panie Przewodniczący. Zostałem oskarżony przez pana Prezydenta o występowanie w jakimś imieniu obcych sił i może by pan to...

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
Nie odniosłem takiego wrażenia...

Pan Jacek Olech – radny RM
Tu nie chodzi o pana wrażenie.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
Jeśli się czuje pan obrażony, to niech pan z innej formy skorzysta niż sesja...

Pan Jacek Olech – radny RM
Tak? Jakiej innej?

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
Przystępujemy do przegłosowania wniosku pana radnego Kaczmarka, który wniósł o zamknięcie dyskusji.

Kto jest za przyjęciem wniosku o zamknięcie dyskusji?

za głosowało – 14
przeciw – 6
wstrzym. się - 2

Stwierdzam, że wniosek Rada przyjęła.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM
Przystępujemy do głosowania projektu uchwały.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska (15 głosami – za, przeciw – 7, wstrzym. się - 0) podjęła **uchwałę Nr VI/48/2011 w sprawie ograniczenia działalności Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów uzależnień w Inowrocławiu oraz uchwalenia jego statutu.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Pan Tomasz Marcinkowski – Przewodniczący RM

Ogłaszam 10 minut przerwy.

Informuję, że po przerwie – obrady sesji Rady Miejskiej Inowrocławia poprowadzi pan Waldemar Wąsniewski, Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Inowrocławia.

Po przerwie.

Ad. 10

Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego – radni otrzymali.

Sprawozdanie stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Pani Magdalena Kaiser – Kierownik Referatu Oświaty

Pani Kierownik przedstawiła sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego.

Dodała, że sprawozdanie zostało wysłane do Regionalnej Izby Obrachunkowej, do dyrektorów przedszkoli, szkół podstawowych, szkół gimnazjalnych oraz trzem związkom zawodowym.

Pan Waldemar Wąsniewski – Zastępca Przewodniczącej Komisji Oświaty i Kultury

Komisja Oświaty i Kultury pozytywnie zaopiniował niniejsze sprawozdanie.

W dyskusji nikt głosu nie zabierał.

Ad. 11

Projekt uchwały radni otrzymali.
Stanowi on **załącznik nr 15** do protokołu.

Pani Magdalena Kaiser – Kierownik Referatu Oświaty

Pani Kierownik przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiaru przekształcenia Przedszkola nr 20 „Kujawskie dzieci” w Inowrocławiu wraz z uzasadnieniem.

Pan Waldemar Wąsniewski – Zastępca Przewodniczącej Komisji Oświaty i Kultury

Komisja Oświaty i Kultury pozytywnie zaopiniował projekt uchwały.

Proszę o zgłaszanie się radnych, którzy chcieliby zadać pytanie lub zabrać głos w dyskusji.

Pani Filomena Deskiewicz – radna RM

Co planuje się robić w tych pomieszczeniach?

Pani Magdalena Kaiser – Naczelnik Wydziału

To należy do PGKiM-u.

Pan Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta

Gdy w 2003 r. już ograniczaliśmy działanie, zostały tam uruchomione mieszkania...

Pani Filomena Deskiewicz – radna RM

Dziękuję.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy jeszcze ktoś z radnych chciałby zabrać głos?

Nie widzę. Zamykam ten punkt

Przystępujemy go głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska (17 głosami – za, przeciw – 0, wstrzym. się – 3) podjęła **uchwałę nr VI/49/2011 w sprawie zamiaru przekształcenia Przedszkola nr 20 „Kujawskie dzieci” w Inowrocławiu.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Ad. 12

Projekt uchwały radni otrzymali.
Stanowi on **załącznik nr 17** do protokołu.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Pan Wiceprzewodniczący RM przedstawił projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie powołania Komisji ds. skarg oraz określenia zakresu jej działania i składu osobowego.

Przedstawiając uzasadnienie do uchwały wyjaśnił, iż pismem z dnia 14 lutego 2011 r. radny Maciej Szota złożył rezygnację z członkostwa w Komisji ds. skarg Rady Miejskiej. Koniecznym jest zatem podjęcie uchwały o odwołaniu radnego ze składu tej Komisji oraz wybór innego radnego na jego miejsce.

Proszę o zgłaszanie kandydatów do uzupełnienia składu Komisji ds. skarg.

Pan Gustaw Nowicki – radny RM

Zgłaszam kandydaturę pana radnego Jarosława Mrówczyńskiego.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy pan radny Jarosław Mrówczyński wyraża zgodę?

Pan Jarosław Mrówczyński – radny RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Nie chcę zgłaszać kandydata, ale mam pytanie. Proszę o podanie powodu rezygnacji pana radnego Macieja Szotę?

Pan Maciej Szota – radny RM

Złożyłem rezygnację w Biurze Rady Miejskiej z prac w tej Komisji, tak samo, jak składaliśmy wnioski do pracy w tej Komisji. Nie podawaliśmy powodów, dlaczego chcemy pracować w danej komisji. Zatem tak samo nie muszę podawać powodu, dla którego rezygnuję z prac w Komisji ds. skarg.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Nie widzę więcej radnych zgłaszających się, aby zgłosić kandydaturę.
Zamykam listę kandydatów.

Przeprowadzimy teraz dwa głosowania.

Pierwsze – za odwołaniem radnego pana Macieja Szoty z Komisji, drugie – za powołaniem radnego pana Jarosława Mrówczyńskiego w skład Komisji ds. skarg.

Głosowanie.

Kto jest za przyjęciem rezygnacji pana Macieja Szoty z członkostwa w Komisji ds. skarg?

za głosowało – 13
przeciw – 2
wstrzym. się - 5

Stwierdzam, że radny pan Maciej Szota został odwołany z Komisji ds. skarg.

Głosowanie.

Kto jest za powołaniem radnego pana Jarosława Mrówczyńskiego w skład Komisji ds. skarg?

za głosowało – 14
przeciw – 0
wstrzym. się - 6

Stwierdzam, że radny pan Jarosław Mrówczyński został członkiem Komisji ds. skarg.

Zapytań i głosów w dyskusji nie było.

Przystępujemy go głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska (15 głosami – za, przeciw – 1, wstrzym. się – 4) podjęła **uchwałę nr VI/50/2011 zmieniającą uchwałę w sprawie powołania Komisji ds. skarg oraz określenia zakresu jej działania i składu osobowego.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

Ad. 13

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 19** do protokołu.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Pan Wiceprzewodniczący przedstawił projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miejskiej Inowrocławia.

Uzasadniając projekt uchwały wyjaśnił, że pismem z dnia 14 lutego 2011 r. radny pan Gustaw Nowicki złożył rezygnację z członkostwa w Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej Inowrocławia. Koniecznym jest zatem podjęcie uchwały o odwołaniu radnego ze składu tej Komisji oraz wyborze innego radnego na jego miejsce.

Poinformował także, że w życie weszła uchwała Rady Miejskiej Inowrocławia zmieniająca uchwałę w sprawie Statutu Miasta Inowrocławia, w której powołana została Komisja Sportu i Młodzieży. Konsekwencją tej zmiany jest konieczność ustalenia składu osobowego tej Komisji w liczbie 4 radnych.

W pierwszej kolejności przeprowadzimy głosowanie w sprawie przyjęcia rezygnacji radnego pana Gustawa Nowickiego.

Głosowanie.

Kto jest za przyjęciem rezygnacji pana Gustawa Nowickiego z członkostwa w Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska?

za głosowało – 15

przeciw – 1

wstrzym. się - 4

Stwierdzam, że radny pan Gustaw Nowicki został odwołany ze składu Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Radny pan Gustaw Nowicki został odwołany z Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska, a zatem kolejne głosowanie, to - uzupełnienie składu osobowego Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska.

Proszę o zgłaszanie kandydatów do uzupełnienia składu Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Zgłaszam kandydaturę radnego pana Ryszarda Rosińskiego.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy radny pan Ryszard Rosiński wyraża zgodę?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Maciej Szota – radny RM

Zgłaszam kandydaturę radnego pana Jarosława Mrówczyńskiego.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy radny pan Jarosław Mrówczyński wyraża zgodę?

Pan Jarosław Mrówczyński – radny RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Zgłaszam kandydaturę radnego pana Stanisława Skoczylasa.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy radny pan Stanisław Skoczylas wyraża zgodę?

Pan Stanisław Skoczylas – radny RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Nie widzę więcej radnych zgłaszających się, aby zgłosić kandydaturę.

Zamykam listę kandydatów.

W związku z tym, że lista kandydatów jest większa od ilości członków tej Komisji, musimy przygotować karty do głosowania imiennego...

Pani Filomena Deskiewicz – radna RM

Proponuję, aby Wiceprzewodniczący RM prowadzący obrady, przeprowadził dalsze wybory, czyli zgłaszanie kandydatów na przewodniczącego i członków Komisji Sportu i Młodzieży. Wtedy odbędziemy wszystkie głosowania razem, w kolejności...

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

To jest dobry pomysł.

Przystępujemy zatem do wyboru przewodniczącego Komisji Sportu i Młodzieży

Proszę o zgłaszanie kandydatów na przewodniczącego Komisji Sportu i Młodzieży

Pan Rafał Lewandowski – radny RM

Zgłaszam kandydaturę radnego pana Henryka Procka.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy radny pan Henryk Procek wyraża zgodę?

Pan Henryk Procek – radny RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Zgłaszam kandydaturę radnego pana Ryszarda Rosińskiego.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy radny pan Ryszard Rosiński wyraża zgodę?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Tak, wyrażam zgodę.

Nie widzę więcej radnych zgłaszających się, aby zgłosić kandydaturę.
Zamykam listę kandydatów.

Informuję, że zgłoszeni kandydaci na Przewodniczącego Komisji Sportu i Młodzieży radni: Henryk Procek i Ryszard Rosiński – swoim oświadczeniem wyłączyli się z głosowania nad swoją kandydaturą.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Proponuję, aby Rada elementy zawarte w uchwale, realizowała jednak w kolejności zapisów, gdyż w innym razie będzie bałagan, chyba że komuś bardzo na tym zależy, by tak było...

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Zapewniam pana, że nikomu nie zależy na chaosie.

Pani Filomena Deskiewicz – radna RM

To ja zaproponowałam, aby przygotować karteczki na jedno i drugie głosowanie, aby nie robić dwa razy przerwy. Zastanawiam się, czy w przypadku wyboru przewodniczącego Sportu i Młodzieży też nie powinniśmy głosować imiennie na karteczkach?

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Otrzymałem informację z Biura Rady, że głosowanie nad przewodniczącym Komisji może być jawne i natychmiast przeprowadzone.

Proszę radnych o zachowanie zasady przy głosowaniu, że podnosząc rękę „za” kandydatem x, nie uczestniczymy w głosowaniu na kolejnego kandydata na funkcję przewodniczącego.

Głosowanie.

Kto jest za tym, aby przewodniczącym Komisji Sportu i Młodzieży został pan Henryk Procek?

za głosowało – 12 radnych

Głosowanie.

Kto jest za tym, aby przewodniczącym Komisji Sportu i Młodzieży został pan Ryszard Rosiński?

za głosowało – 6 radnych

Stwierdzam, że przewodniczącym Komisji Sportu i Młodzieży został radny pan **Henryk Procek.**

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Rada dokonała wyboru przewodniczącego Komisji Sportu i Młodzieży – przystępujemy teraz do wyboru członków Komisji Sportu i Młodzieży.

Proszę o zgłaszanie kandydatów na członków Komisji Sportu i Młodzieży.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

W imieniu Klubu Radnych SLD zgłaszam kandydaturę radnej pani Filomeny Deskiewicz.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy radna pani Filomena Deskiewicz wyraża zgodę?

Pani Filomena Deskiewicz – radna RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Jarosław Mrówczyński – radny RM

Zgłaszam kandydaturę radnego pana Gustawa Nowickiego.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy radny pan Gustaw Nowicki wyraża zgodę?

Pan Gustaw Nowicki – radny RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Henryk Procek – radny RM

Zgłaszam kandydaturę radnego pana Rafała Lewandowskiego.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy radny pan Rafał Lewandowski wyraża zgodę?

Pan Rafał Lewandowski – radny RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Grzegorz Kaczmarek – radny RM

Zgłaszam kandydaturę radnego pana Grzegorza Pińskiego.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy radny pan Grzegorz Piński wyraża zgodę?

Pan Grzegorz Piński – radny RM

Tak, wyrażam zgodę.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Nie widzę więcej chętnych zgłaszających kandydatów.

Zamykam listę kandydatów.

W związku z tym, że lista kandydatów jest większa od ilości członków tej Komisji, musimy przygotować karty do głosowania imiennego.

Ogłaszam 10 min. przerwę na przygotowanie kart do głosowania.

Po przerwie.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Przypominam, że głosowanie imienne będzie dotyczyć dwóch spraw:

1. uzupełnienia składu Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska – wybór 1 członka,
2. ustalenia składu osobowego Komisji Sportu i Młodzieży – wybór 3 członków.

Ponadto przypomniał o konieczności podpisania imieniem i nazwiskiem kart do głosowania.

Mamy przygotowane karty do głosowania imiennego. Zgodnie z zapisem § 45 ust. 1, poproszę pana Andrzeja Kieraja, sekretarza obrad, o pomoc przy przeprowadzeniu głosowania imiennego.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Mamy przygotowane karty do głosowania imiennego, zgodnie ze Statutem Miasta opieczątowane okrągłą pieczęcią Rady Miejskiej Inowrocławia.

Przypomnę zasady głosowania imiennego.

§ 56 ust. 2 i 3 Statutu Miasta Inowrocławia.

„2. Wybory członków komisji, do której zgłoszono większą ilość kandydatów od liczby członków ustalonych przez Radę odbywają się poprzez głosowanie imienne. Głosowanie to odbywa się w ten sposób, że każdy radny na kartce zawierającej imiona i nazwiska kandydatów zgłoszonych do poszczególnych komisji stawia znak „x” przy nazwiskach tych kandydatów, na których głosuje, przy czym ilość kandydatów, na których głosuje nie może przekroczyć liczby członków komisji ustalonej przez Radę. W przypadku postawienia znaku „x” przy nazwiskach większej ilości kandydatów od liczby członków komisji, głos jest nieważny.

3. Członkami komisji zostają ci kandydaci, którzy kolejno uzyskali najwyższą ilość głosów „za” ich kandydaturami; jeżeli dwóch lub więcej kandydatów otrzymało tę samą ilość głosów, przesądzającą o członkostwie w komisji lub funkcji przewodniczącego komisji, głosowanie powtarza się ograniczając je tylko do tych kandydatów”.

Pan radny poprosił radnego pana Macieja Szotę o pomoc i rozdanie radnym, obecnym na sali, kart go głosowania.

Głosowanie.

Karty do głosowania zostały zebrane przez radnego.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Informuję państwa, że przeprowadzone głosowanie zostało unieważnione, ponieważ zostało przeprowadzone niezgodnie z § 45 ust. 4 Statutu Miasta Inowrocławia. Zgodnie z tym zapisem „(...) Głosowanie imienne odbywa się w ten sposób, że radni kolejno, w porządku alfabetycznym, wyczytywani przez Przewodniczącego albo sekretarza obrad podają mu swoją kartę do głosowania, o której mowa w ust. 2 pkt 2, a Przewodniczący albo sekretarz odczytuje treść głosowania.”. W przypadku ww. głosowania, karty do głosowania zostały zebrane przez radnego, a więc nie spełniono wymogu § 45 ust. 4.

Zgodnie z opinią prawników Urzędu Miasta, głosowanie zostanie przeprowadzone ponownie.

Ogłaszam 10 min. przerwę na przygotowanie nowych kart do głosowania imiennego w sprawie:

1. uzupełnienia składu Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska – wybór 1 członka,
2. ustalenia składu osobowego Komisji Sportu i Młodzieży – wybór 3 członków.

Zebrane od radnych karty do głosowania zostały zniszczone (przedarte), na sali sesyjnej, przez sekretarza obrad radnego pana Andrzeja Kieraja.

Po przerwie.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Pan Wiceprzewodniczący RM poprosił sekretarza obrad, radnego pana Andrzeja Kieraja o ponowne odczytanie zasad głosowania imiennego.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Pan radny odczytał § 56 ust. 2 i 3 Statutu Miasta Inowrocławia.

Głosowanie zostało przeprowadzone.

Przy ustalaniu wyników głosowania, zachowano procedurę § 45 ust. 4 Statutu Miasta.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Głosy zostały obliczone.

Odczytam Państwu wyniki głosowań:

Komisja Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska:

- **Mrówczyński Jarosław** - **14 głosów,**
- Rosiński Ryszard - 1 głos,
- Skoczylas Stanisław - 5 głosów,

Członkiem Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska został: Mrówczyński Jarosław.

Komisja Sportu i Młodzieży:

- Deskiewicz Filomena - 7 głosów,
- **Lewandowski Rafał** - **15 głosów,**
- **Nowicki Gustaw** - **15 głosów,**
- **Piński Grzegorz** - **14 głosów.**

Członkami Komisji Sportu i Młodzieży zostali: Lewandowski Rafał, Nowicki Gustaw, Piński Grzegorz.

Karty do głosowania na członka Komisji Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa Obywateli i Ochrony Środowiska stanowią **załącznik nr 20** do protokołu.

Karty do głosowania na członków Komisji Sportu i Młodzieży stanowią **załącznik nr 21** do protokołu.

Zapytań i głosów w dyskusji nie było.

Głosowanie.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska (16 głosami – za, przeciw – 0, wstrzym. się –3) podjęła **uchwałę nr VI/51/2011 zmieniająca uchwałę w sprawie ustalenia składów osobowych stałych komisji Rady Miejskiej Inowrocławia.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 22** do protokołu.

Ad. 14

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 23** do protokołu.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Pan Wiceprzewodniczący powitał gości, w osobach krewnych (wnuków) patrona przyszłej ulicy – pana Stefana Knasta i panią Jagnę Walkowiak.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Stefana Knasta) wraz z uzasadnieniem.

Pani Grażyna Dziubich – Zastępca Przewodniczącej Komisji Statutowej i Nazewnictwa

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Proszę o zgłaszanie się radnych, którzy chcieliby zadać pytanie lub zabrać głos w dyskusji.

Zapytań i głosów w dyskusji nie było.

Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska jednogłośnie (20 – za) **podjęła uchwałę nr VI/52/2011 w sprawie nadania nazwy ulicy.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 24** do protokołu.

Pan Stefan Knast – wnuk patrona ulicy

Chciałbym podziękować Radzie Miejskiej Inowrocławia za nadanie ulicy nazwy Stefana Knasta. Jest to dla nas zaszczyt. Dziękuję. Jestem wnukiem Stefana Knasta. Cieszę się, że w Inowrocławiu będzie ulica upamiętniająca mojego dziadka.

Ad. 15

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 25** do protokołu.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Pan Wiceprzewodniczący powitał gościa, panią Małgorzatę Kubiak, córkę pana Zygmunta Kurka.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Zygmunta Kurka) wraz z uzasadnieniem.

Pani Grażyna Dziubich – Zastępca Przewodniczącej Komisji Statutowej i Nazewnictwa

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Proszę o zgłaszanie się radnych, którzy chcieliby zadać pytanie lub zabrać głos w dyskusji.

Pan Grzegorz Kaczmarek – radny RM

Miło jest słyszeć, że ulicę w Inowrocławiu nazwano imieniem Zygmunta Knasta. Znałem pana Zygmunta Kurka osobiście, często przebywał w Klubie „Kopernik” na pokazach z kronikami o Inowrocławiu. „Taka ulica należy się

panu Kurkowi. Był to społecznik, w bardzo szerokim tego słowa znaczeniu. Zasłużył sobie na to”.

Pani Filomena Deskiewicz – radna RM

Dobrze, że w Inowrocławiu będziemy mieć ulicę Stefana Knasta i Zygmunta Kurka. Szkoda, że tak późno, ale dobrze, że są. Byli to zacy ludzie, których osobiście znałam, a wnuczkę uczyłam...

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

W związku z wyczerpaniem listy mówców, zamykam ten punkt.

Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska jednogłośnie (20 – za) **podjęła uchwałę nr VI/53/2011 w sprawie nadania nazwy ulicy.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 26** do protokołu.

Pani Małgorzata Kubiak - córka pana Zygmunta Kurka

Szanowni państwo. Wzruszenie odbiera mi głos. Dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą sesję. Jest to wzruszająca chwila dla mnie i dla całej naszej rodziny, dla mojego brata Macieja Kurka, dla naszych dzieci: Ani Bartkowiak, Agnieszki Kurek, Filipa Kubiaka, Wojtka i Jurka Kurek. Jest to dla nas niezwykle ważna chwila. Mimo, że już nie mieszkamy w Inowrocławiu od lat (mój brat i ja), jesteśmy z tym miastem nadal sercem i duchem związani. Śledzimy bacznie, co się dzieje w Inowrocławiu. Nadaliście państwo imię mojego ojca ulicy w niezwykłym czasie, bowiem za miesiąc mój tato obchodziłby 100 lat swoich urodzin. Tym bardziej dziękuję. Uważam, że wybór ulicy (lokalizacja) jest znakomity. Ojciec był nauczycielem, prowadził oświatę dorosłych. Wszystkie szkoły w obrębie powiatu inowrocławskiego były przez niego odwiedzane i jestem pewna, że wiele razy przemierzał tę drogę do szkoły, bo wiem, że ta szkoła zawsze tam istniała. Poza tym ul. Jacewska wiąże się również w naszej rodzinie z takim miejscem, które wiem, że jest do tej pory. Pamiętam, jak moi rodzice mówili, że „jadą do Nadraja” - wiem, że ten gościniec jest nadal. Ze wszech miar wybór tego miejsca jest bardzo trafny. Dziękuję.

Skoro jestem przy głosie, poruszę inny temat. Dzisiaj miałam trochę czasu, byłam na spacerze i znalazłam na Rynku tramwaj, tzw. „bimbę”. Jest to pewnego rodzaju pomnik dla mojego dziadka Stanisława Zielińskiego, który jako jeden z pierwszych w 1912 r. podpisał umowę i był jednym z pierwszych motorniczych. Za to wszystko Wysokiej Radzie i panu Prezydentowi dziękujemy.

Ad. 16

Projekt uchwały radni otrzymali.
Stanowi on **załącznik nr 27** do protokołu.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Radosna) wraz z uzasadnieniem.

Pan Naczelnik dodał, że propozycja nazwania zarówno w przypadku ul. Radosnej, jak i ul. Szczęśliwej (ad. 17), to propozycja mieszkańców. Jest to tworzące się osiedle, a więc osiedle z tymi mankamentami początku. W sytuacjach silnych nawałnic, a one coraz częściej się zdarzają, w wielu lokalizacjach tereny są podmokłe. Także w okresie pozimowym... Zatem nadanie tych nazw ulic na tym osiedlu, niekoniecznie będzie od razu uzasadniało radość mieszkańców, jak i szczęśliwość. Na to będzie potrzeba trochę czasu, aby w tych pasach pojawiła się kanalizacja w pełni sprawna, pojawiła się nawierzchnia i aby to szczęście osiągnęło swoje apogeum. Zaznaczam to na początku, bowiem mam nadzieję, że nadanie tych nazw, nie stanie się w przyszłości jakimś powodem do ironii.

Pani Grażyna Dziubich – Zastępca Przewodniczącej Komisji Statutowej i Nazewnictwa

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Proszę o zgłaszanie się radnych, którzy chcieliby zadać pytanie lub zabrać głos w dyskusji.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

W kontekście wypowiedzi pana Naczelnika Kaisera chciałbym dodać, że to, co pan Naczelnik powiedział, ma ogromne znaczenie dla tych mieszkańców, tym bardziej, że moim zdaniem i w moim rozumieniu jest to rodzaj zobowiązania dla władz wykonawczych miasta Inowrocławia, żeby działania zmierzające do dobrego, właściwego usytuowania obiektów mieszkalnych na tym obszarze były dopilnowane, a chodzi o wspomnianą przez pana Kaisera sieć kanalizacyjną podziemną, jak również drogi, czy place. Dlaczego o tym mówię z takim zaciętrzewieniem? Dlatego, że chciałbym ażeby rzeczywiście ta ulica, jeżeli przyjmujemy ten projekt uchwały pozytywnie, była faktycznym odzwierciedleniem rzeczywistości, w jakiej mieszkańcy będą mieli okazję żyć przez dziesiątki lat, a nie żeby za chwilę ta nazwa zmieniła się z „Radosnej” w „Żalosną”. Bardzo bym sobie tego życzył. Uważam, że jest to rodzaj naprawdę poważnego zobowiązania, jakie biorą na siebie władze wykonawcze

miasta, ażeby wszystko to, co jest możliwe czynić w zakresie, żeby ta ulica odzwierciedlała się w rzeczywistości pełną swoją nazwą.

Pan Ryszard Brejza – Prezydent Miasta

„Mam smutną wiadomość dla radnego pana Rosińskiego, który zabierał tu głos i dla państwa. Podejmuję się takich zobowiązań, które jestem w stanie zrealizować. Tego zobowiązania się nie podejmuję. Jeżeli dla pana radnego, dla kogokolwiek z państwa nadanie nazwy ulicy Radosna lub Szczęśliwa, na wniosek właścicieli działek, którzy zakupili działki w tym miejscu, zabłoconym i zalany wodą, to ma być gwarancja tego, że ja znajdę pieniądze na osuszenie tych gruntów, które zakupili, na odwodnienie, zdającym się w perspektywie utwardzenie dróg, wybudowanie kanalizacji i wody dostarczenie, ale tej do picia i do mycia, a nie tej „z góry” opadowej, to ja wycofuję swoją pozytywną opinię dla nadania nazwy tych dwóch ulic: Radosnej i Szczęśliwej. Dziękuję serdecznie”.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

W związku z wyczerpaniem listy mówców, zamykam ten punkt.

Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska jednogłośnie (19 – za) **podjęła uchwałę nr VI/54/2011 w sprawie nadania nazwy ulicy.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 28** do protokołu.

Ad. 17

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 29** do protokołu.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

Pan Naczelnik przedstawił projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Szczęśliwa) wraz z uzasadnieniem.

Pani Grażyna Dziubich – Zastępca Przewodniczącej Komisji Statutowej i Nazewnictwa

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Proszę o zgłaszanie się radnych, którzy chcieliby zadać pytanie lub zabrać głos w dyskusji.

Pan Ryszard Brejza – Prezydent Miasta

Również moja uwaga i opinia negatywna odnosi się do nazwy tej ulicy (Szczęśliwa) w tej sytuacji, w jakiej się znajduje.

/patrz ad.16, wystąpienie Prezydenta Miasta/

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Zapytań i głosów w dyskusji nie było.

Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska jednogłośnie (18 – za) **podjęła uchwałę nr VI/55/2011 w sprawie nadania nazwy ulicy.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 30** do protokołu.

Ad. 18

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 31** do protokołu.

Pani Maria Kręc – Naczelnik Wydziału Biura Prawnego

Pani Naczelnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia informacji o wynikach konsultacji z mieszkańcami Osiedli: „Śródmieście” i „Stare Miasto” wraz z uzasadnieniem.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zadać pytanie lub zabrać głos w dyskusji?

Pan Grzegorz Kaczmarek – radny RM

Byłem Przewodniczącym Ogólnego Zebrania Mieszkańców na Osiedlu „Stare Miasto”, na którym odbywały się konsultacje. Chciałbym tutaj wyrazić swoją opinię, w złym słowa tego znaczeniu. Frekwencja była niska, małe zainteresowanie mieszkańców swoimi sprawami. Uważam, że na Zebraniach, które odbywają się w ich sprawie, powinno ich uczestniczyć więcej, aby mogli wnieść swoje propozycje odnośnie tego połączenia. Nie zrobili tego. Ubolewam, że tak mało osób na tym spotkaniu było.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Również chciałbym dołączyć się do głosu radnego pana Kaczmarka, który mówił na temat konsultacji, jakie odbyły się na Osiedlu „Stare Miasto”. Frekwencja była tam potężna – 15 osób! Natomiast na Osiedlu „Śródmieście”, konsultacje odbywały się przy frekwencji – 1 osoba! Pytanie jest takie, czy to był Przewodniczący tego Osiedla, czy jakiś przypadkowy przechodzień? Tyle, co się orientuję, to Przewodniczący i niektórzy członkowie Zarządu złożyli rezygnację... Rodzi się tu kolejne pytanie, czy to można przyjmować, podejmować uchwałę w sprawie przyjęcia informacji o wynikach konsultacji z mieszkańcami przy takiej frekwencji, jak tu podałem? Poza tym różnie można interpretować też kwestie zainteresowania, bądź nie zainteresowania mieszkańców sprawami swojego osiedla. Jeżeli będziemy tworzyli tak wielkie osiedla, to niestety nie będzie tu integracji mieszkańców, a wręcz odwrotnie, jest to dezintegracja mieszkańców. Mam przykład na swoim osiedlu, gdzie połączono kilka osiedli w jedno i frekwencja na zebraniach jest taka, jaka jest, że na OZM przychodzi 15 – 20 osób. Poza tym, jak obszar jest taki duży, to nie docierają do wszystkich informacje o terminie, bo nie wszyscy gazety kupują, a jeżeli chodzi o ogłoszenie w formie obwieszczeń, też nie docierają do tych osiedli, które weszły w skład tegoż wielkiego osiedla, jakim jest „Osiedle Uzdrowskie”. Uważam, że należy się nad tym głęboko zastanowić, czy jest sens tworzenia tak wielkich osiedli? Zamiast lepiej, będzie jeszcze gorzej. Zamiast integrować społeczeństwo, my je dezintegrujemy. Taka jest prawda i nad tym musimy się bardzo głęboko zastanowić zanim podejmiemy decyzję utworzenia następnego wielkiego osiedla.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

W związku z wyczerpaniem listy mówców, zamykam ten punkt.

Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska (12 głosami – za, przeciw – 4, wstrzym. się – 0) **podjęła uchwałę nr VI/56/2011 w sprawie przyjęcia informacji o wynikach konsultacji z mieszkańcami Osiedli: „Śródmieście” i „Stare Miasto”.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 32** do protokołu.

Ad. 19

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 33** do protokołu.

Pani Teresa Górka – radca prawny UM

Pani prawnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie połączenia Osiedla „Śródmieście” z Osiedlem „Stare Miasto” z jednoczesnym zniesieniem Osiedla „Śródmieście” wraz z uzasadnieniem.

Ponadto poprosiła, aby w uzasadnieniu do uchwały, drugi akapit od dołu, wyraz „zostaną” zamienić na „zostały”.

Pani Grażyna Dziubich – Zastępca Przewodniczącej Komisji Statutowej i Nazewnictwa

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy ktoś z radnych chciałby zadać pytanie lub zabrać głos w dyskusji?

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Nie wiem, jak to powiedzieć, ale wydaje mi się, że robimy sobie z demokracji, przepraszam „jaja”. Jeżeli konsultacje społeczne są w takim stanie zrealizowane, nie przygotowane i Rada Miejska Inowrocławia przyjmuje tego typu dokument, który niczego nie odzwierciedla na temat konsultacji społecznych w sprawie połączenia osiedli... Kiedy czytamy dokument przyjęty przed chwilą, to ewidentnie wynika, że konsultacji nie było. Taka jest prawda. Jest propozycja połączenia Osiedla „Śródmieście” z Osiedlem „Stare Miasto”, ale w jakim celu?

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Rozmawialiśmy na ten temat na Komisji Statutowej i Nazewnictwa. Na Osiedlu „Śródmieście” nie było żadnej działalności społecznej. Pan Słabiński, o ile mnie wiadomo były Przewodniczący ZO „Śródmieście”, nie uczestniczył, nie organizował zebrań. Nie można było tam zebrać kworum. W związku z tym po dłuższej dyskusji postanowiliśmy połączyć te dwa osiedla. Dlaczego tak było, nie umiem odpowiedzieć, z czyjej to winy... Jeżeli chodzi o Osiedle „Solno”, jako Przewodnicząca tego Osiedla nie mam takich kłopotów. Jeżeli się nic nie działo, trzeba było te osiedla połączyć. Jeśli nikt się nie pofatygował przyjść na zebranie, chociaż było nagłośnione, to widocznie nikt się nie garnie do pracy społecznej. Taka jest odpowiedź moja, jako członka Komisji Statutowej i Nazewnictwa.

Pan Maciej Szota – radny RM

Może tak być, że członkowie danego osiedla nie są w ogóle zainteresowani funkcjonowaniem osiedla, dlatego jest zapis w Statucie, że jak nie ma kworum wyznacza się tego samego dnia drugi termin, gdzie już nie obowiązuje ta minimalna, konieczna liczba osób, która musi być, aby zebranie było ważne. Wiemy dobrze, że Zarząd Osiedla „Śródmieście” nie funkcjonował od dłuższego czasu, nie odbywały się zebrania... Są różne osiedla bardziej, czy

mniej aktywne. Nie tylko Osiedle „Solno”, wiem, że Osiedle „Szymborze” też działa aktywnie, bo miałem okazję być na kilku spotkaniach Zarządu. Również Osiedle „Stare Miasto” sprawnie działa, spotyka się często. Uważam, że aktywny Zarząd Osiedla „Stare Miasto” zajmie się sprawami „Śródmieścia”, że ta część miasta nie pozostanie sama sobie. Działacze społeczni reprezentują mieszkańców. Sami wywołują pewne tematy. Tutaj mieliśmy przykład pana Słabińskiego, który już któryś raz był wybrany... Moim zdaniem nie był dobrym Przewodniczącym. Sam złożył rezygnację z pracy w tym Zarządzie, ale nie mnie to oceniać, jak ten Zarząd funkcjonował. Znaczący, oceniać można... Chciałem powiedzieć, że nie mnie oceniać samego pana Marka, ale to jak działał Zarząd Osiedla, to moim zdaniem możemy ocenić. Myślę, że decyzja zniesienia Osiedla „Śródmieście” i włączenie do Osiedla „Stare Miasto” jest dobra...

/niezrozumiały głos z sali.../

Nie panie Jacku, nie kręcę. Myślę, że mówię całkiem logicznie, ponieważ odwiedziłem kilka osiedli i widziałem, jak funkcjonują. Są aktywniejsze osiedla i mniej aktywne... Jeśli Zarząd Osiedla w ogóle nie funkcjonuje, to jak najbardziej wskazana jest likwidacja tego zarządu.

Pan Jacek Olech – radny RM

Ad vocem. „Przepraszam, ale tutaj z kolegą rozmawialiśmy na temat inwestycji wiatrakowej, która się kręci...”

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Panie radny, zabierze pan głos, jak panu go udzielię. Wcześniej zgłaszał się radny pan Błaszak.

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Właściwie, to po co my łączymy te osiedla? Czemu ma to służyć? „Zebrać do kupy, może coś z tego się skleji?”. Może w ogóle sztukę dla sztuki uprawiamy, żeby był swój człowiek w zarządzie, jak to ma miejsce w „Osiedlu Uzdrowskim”.

Pan radny Szota mówił, że obszedł inne zarządy osiedli...

Proszę powiedzieć, czy był pan wpuszczony, czy był pan niemile widziany, bo taki przypadek miał miejsce na poprzednim zebraniu Zarządu „Osiedla Uzdrowskiego”, gdzie pan Przewodniczący od dwóch mieszkańców, zarazem radnych, zażądał pisemnego zaproszenia od Przewodniczącego... To już jest mistrzostwo! Mistrzostwo świata! Przecież on nigdy by mnie i pana radnego Kieraja nie zaprosił. Mam do wglądu pisma, które wystosował do Biura Prawnego...

Nie wiem, ale jakby miał trochę honoru i odwagi, to by jutro złożył rezygnację.

Pan Jacek Olech – radny RM

Uważam, że to, co w tej chwili się dzieje, również w pracy zarządów osiedli, jest to jakiś wymiar ogólnego podejścia mieszkańców do polityki sprawowanej w mieście. Dopóki będzie taki, a nie inny styl polityki sprawowanej w mieście, pewnego dyktatorstwa, to dlatego tak to będzie wyglądało również w tych radach osiedlowych i nie pomogą tu żadne anekty, aneksy, że jedno osiedle będzie zajmowało drugie, albo w drugą stronę...

Moim zdaniem, ta aktywność mieszkańców jest odzwierciedleniem tego, jak oni do tego podchodzą i widzą, co w rzeczywistości mogą osiągnąć i zrobić.

Wracając do tego jednego słowa, które mówiłem, to prosiłbym żeby dobrze słuchać...

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Uważam, że tę kwestię mogą sobie panowie wyjaśnić po zakończeniu sesji...

Pan Wojciech Piniewski – Zastępca Prezydenta Miasta

Czuję się zobowiązany udzielić odpowiedzi panu radnemu. Nie wiem, na jakich badaniach oparł pan te tezy, że aktywność osiedli związana jest z polityką w mieście. Chciałbym wiedzieć, jakie to szczegółowe badania pan radny przeprowadził, bo ja widzę inny związek z „ruchami na półkuli południowej...”

Też widzę związek panie radny... Przed chwilą usłyszeliśmy, że są zarządy, które aktywnie działają. Mamy wśród radnych trzech przewodniczących osiedli i nie wiem, czy pan chce tych ludzi urazić, obrazić, czy to temu ma służyć? A teza, że polityka władz miasta ma wpływ na działalność zarządów mieszkańców... Jeszcze raz powtarzam, to wymaga udowodnienia. Jeżeli pan się posługuje intuicją, to nieraz jest ona zawodna...

Pan Jacek Olech – radny RM

Nie wiem, dlaczego poczuł się pan uprawnionym adwokatem do obrony tych, co do których nie ma pan żadnej legitymacji żeby w ich imieniu występować, a w związku z tym nie traktuję tego wystąpienia poważnie.

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Ad vocem. Co prawda nie poczułam się urażona... Nie wiem, czy pan radny mieszka na Osiedlu „Solno”. Na tym osiedlu już czwartą kadencję jestem przewodniczącą i nigdy nie narzekałam na frekwencję. Tu nie ma znaczenia polityka miasta. Wcześniej prezydentem był pan Domański i pan Wnuk, i też miałam zawsze kworum. Jeżeli ludzie sami się zorganizują, są zainteresowani i chcą się czegokolwiek dowiedzieć... Wystarczy tylko do nich odpowiednio dotrzeć. Nie ma tu znaczenie, kto jest prezydentem. Może ktoś inny jest urażony. Pan radny nie jest mnie w stanie urazić.

Pan Maciej Szota – radny RM

Mam uwagę. Poruszyliśmy tutaj sprawę Zarządu „Osiedla Uzdrawiskowego”. Nie wiem, czy to był głos skierowany do mnie, bo znam osobiście pana Przewodniczącego Zarządu. Byłem na posiedzeniu tego Zarządu dwa razy co najmniej, wcześniej aktywnie uczestniczyłem w zebraniach Zarządu „Cegielnia” i „Rąbin II” i nie zostałem wyproszony. Zapoznam się z pismem, o którym mówił pan radny Błaszak, ale to nie jest temat na dzisiejszą dyskusję, bo mówimy o likwidacji Osiedla „Śródmieście”, które nie funkcjonuje, a jeśli coś nie funkcjonuje, trzeba to w jakiś sposób zagospodarować, a nie możemy zostawić fragmentu miasta bez zarządu osiedla. W tej sytuacji włączenie tego osiedla do innego jest jak najbardziej zasadne.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Czy są jeszcze chętni do zabrania głosu?

Nie widzę.

Zamykam ten punkt.

Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska (14 głosami – za, przeciw – 6, wstrzym. się – 0) **podjęła uchwałę nr VI/57/2011 w sprawie połączenia Osiedla „Śródmieście” z Osiedlem „Stare Miasto” z jednoczesnym zniesieniem Osiedla „Śródmieście”.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 34** do protokołu.

Ad. 20

Projekt uchwały radni otrzymali.

Stanowi on **załącznik nr 35** do protokołu.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Przed przystąpieniem do omawiania projektu uchwały chciałbym zabrać głos.

„Wysoka Rado, na zebraniach konsultacyjnych, zarówno na Osiedlu „Śródmieście”, jak i Osiedlu „Stare Miasto”, padła propozycja dotycząca treści § 18 ust. 2, związana z obradowaniem Ogólnego Zebrania Mieszkańców w drugim terminie. W § 18 ust. 2, w drugiej linii jest zapis: „(...) jeżeli uczestniczy w nim przynajmniej 15 osób...”.

Ten zapis proponuje się zastąpić następującym: „(...) bez względu na liczbę uczestniczących w nim osób”.

Proszę o przegłosowanie tego wniosku i wprowadzenie tej zmiany do projektu statutu Osiedla „Stare Miasto”.

Głosowanie.

Kto jest za przyjęciem nowego zapisu w § 18 ust. 2,: „bez względu na liczbę uczestniczących w nim osób”?

za głosowało – 14
przeciw – 6
wstrzym. się – 0

Wniosek został przyjęty.

Pani Maria Krec – Naczelnik Biura Prawnego

Pani Naczelnik przedstawiła projekt uchwały w sprawie statutu Osiedla „Stare Miasto” w Inowrocławiu wraz z uzasadnieniem.

Poprosiła o uaktualnienie treści w uzasadnieniu do uchwały. Drugi akapit otrzymuje brzmienie: „Konsultacje w sprawie statutu zostały przeprowadzone na Ogólnych Zebraniach Mieszkańców Osiedli: „Stare Miasto” i „Śródmieście”, które to Osiedle zostało włączone w obszar Osiedla „Stare Miasto.

Pani Grażyna Dziubich – Zastępca Przewodniczącej Komisji Statutowej i Nazewnictwa

Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Pan Waldemar Waśniewski – Wiceprzewodniczący RM

Proszę o zgłaszanie się radnych, którzy chcieliby zadać pytanie lub zabrać głos w dyskusji.

Zapytań i głosów w dyskusji nie było.

Przystępujemy do głosowania.

Podjęcie uchwały:

Rada Miejska (14 głosami – za, przeciw – 6, wstrzym. się – 0) **podjęła uchwałę nr VI/58/2011 w sprawie statutu Osiedla „Stare Miasto” w Inowrocławiu.**

Uchwała stanowi **załącznik nr 36** do protokołu.

Ad. 21Pan Waldemar Waśniewski – Wiceprzewodniczący RM

Punkt wolne wnioski i informacje bieżące. Chciałbym poinformować państwa o następujących sprawach:

- Kolejną sesję Rady Miejskiej przewiduję na 31 marca 2011 r. W statutowym terminie materiały na sesję będą do odbioru w skrzynkach na korespondencję.

- Kolejna sprawa. „Wysoka Rado, w dniu 7 lutego 2011 r. do Biura Rady Miejskiej Inowrocławia wpłynęło wezwanie pani Magdaleny Balcerzak-Piwowar do usunięcia naruszenia prawa, jakoby którego dopuściła się Rada Miejska podejmując uchwałę nr V/40/2011 z dnia 20 stycznia br. w sprawie nowych miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego Miasta Inowrocławia w rejonach ulic: gen. Władysława Sikorskiego, Placu Klasztornego, al. Niepodległości i Lipowej.

Wezwanie do usunięcia naruszenia prawa stanowi **załącznik nr 37** do protokołu.

Wnoszę do Wysokiej Rady, o wyrażenie zgody na odstąpienie od podejmowania jakichkolwiek działań, których efektem miałyby być wszczęcie procedury usunięcia powstałego, zdaniem wzywającego, naruszenia prawa.

Zanim przystąpimy do przegłosowania złożonego wniosku, proszę o udzielenie wyjaśnień dotyczących sprawy przez Pana Romualda Kaisera, Naczelnika Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości.

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości

„Wysoka Rado. Wniosek pana Przewodniczącego chciałbym podeprzeć argumentacją zaznaczając, że uchwalony plan zanim trafił tutaj, jako projekt uchwały, przeszedł pełną procedurę formalno-prawną, jaką przewiduje ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Zostały zebrane wszystkie niezbędne, przewidziane prawem opinie i uzgodnienia. Projekt ten także został, w fazie kiedy był projektem, do publicznego wglądu, zorganizowana została także publiczna dyskusja nad ustaleniami projektu planu. Zaznaczam tę fazę opracowaniem, bowiem po, czy w trakcie wyłożenia, państwo Piwowar złożyli wniosek do planu, tak to przewiduje procedura i ten wniosek był w swoich postulatach podobny do treści obecnego wezwania. Wniosek ten został odrzucony, a z racji tego, że został odrzucony, treść i uzasadnienie odrzucenia było elementem uchwały. Mam przed sobą, jako element uchwały jej załącznik i mam treść tego uzasadnienia odrzucenia wniosku, złożonego na tym etapie. Chciałem tylko zaznaczyć, że jest to obecnie, to wezwanie, jest powtórzeniem tego wniosku. Przechodząc do uzasadnienia bardziej szczegółowego, odnosząc się do zarzutów, a w zasadzie je przypominając państwu, inwestor budujący w obszarze, który nie był objęty zmianą planu, ale w obszarze nieruchomości przylegającej do terenu zmiany planu, wskazywali m.in., że plan poprzez swoje zapisy eliminuje drogi, eliminuje dostęp ich nieruchomości do drogi publicznej. Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu, chcę powiedzieć, że obecnie

obowiązujący plan, a ten uchwalony jeszcze obowiązuje – ten skarżony jeszcze nie obowiązuje... Obecnie uchwalony plan nie przewiduje w tym obszarze, obszarze Placu Klasztornego żadnej drogi. Traktuje ten teren, a więc teren przylegający do nieruchomości wnioskodawców, jako teren zieleni parkowej, z możliwością wprowadzenia małej architektury, w tym ciągów pieszych i dopuszcza jedynie ruch pojazdów uprzywilejowanych. Chociaż taki zapis nawet jest o tyle nieistotny, że pojazdy uprzywilejowane mają prawo wjeżdżać nawet bez tego rodzaju zapisów w planach miejscowych. A więc argument, że eliminuje się drogę, jest tutaj zupełnie bezpodstawny. Wręcz chciałbym wskazać, że plan który państwo uchwaliliście, który uchwaliła Wysoka Rada, poprzez wprowadzenie zapisu, dopiero ten plan dopuszcza możliwość, takim sformułowaniem, dopuszcza możliwość skomunikowania nieruchomości przylegających do planu. Ale wnioskodawcy wnoszą, aby ten plan został w jakiś sposób uchylony.

Kolejny argument – państwo powołując się na to, że opracowali projekt, zaprojektowali obiekt hotelowy na swojej nieruchomości i uczynili uzgodnienia z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków i wszelkie inne niezbędne uzgodnienia, a plan uchwalony spowoduje, że ten ich obiekt ulegnie przysłonięciu i traktują to, jako ingerencję w układ zagospodarowania przestrzennego. Traktując to ogólnie, każdy plan jest ingerencją w układ zagospodarowania przestrzennego poprzez dopuszczenie różnych form zabudowy swej istoty. Natomiast przyjmując, że taka uwaga odnosi się, zwłaszcza przy wskazaniu, jako uzgadniającego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, odnosi się do układu historycznie utrwalonego, to chciałbym tutaj zaznaczyć, że zanim została przedstawiona Wysokiej Radzie uchwała o przystąpieniu do zmiany planu, wniosku – zasięgnęliśmy opinii Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, który zaaprobował zabudowę nieruchomości sąsiedniej z nieruchomości, która jest określona we wniosku, a więc także Urzędu Miasta. W fazie późniejszej, w trakcie opracowania, także uzyskał uzgodnienie, niezbędną opinię i plan został opracowany, zgodnie z wytycznymi Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków”.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Zgłasza się pan radny Olech, rozumiem, że pański głos jest przeciw?

Pan Jacek Olech – radny RM

Panie Przewodniczący, my jesteśmy, gdyby pan zechciał przypomnieć, w jakim punkcie sesji?

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Wolne wnioski i informacje bieżące.

Pan Jacek Olech – radny RM

Wielokrotnie nasz zacny Przewodniczący RM, który prowadzi obrady, tłumaczył nam wszystkim, co wolno, a co nie wolno w tym punkcie. Do kuriozum w tej chwili doprowadzamy sytuację, w której mamy, w tej chwili, na kolanie, na jedno ucho, dowiedzieć się szczegółów, gdzie nie ma żadnej dokumentacji, bo osobiście nie pamiętam o co chodzi. Pomimo pilnego słuchania pana Naczelnika, nie wyobrażam sobie, żeby można było jakkolwiek wniosek przedsiębiorcy, w tej chwili, w taki sposób potraktować. Obojętnie, czy za, czy przeciw. To jest obraza dla przedsiębiorców w Inowrocławiu i dla tego człowieka, bez względu na to, czy on ma rację, czy nie. Przecież jeżeli jest taki wniosek, to powinien być skierowany do właściwej komisji Rady, tam powinni się nad nim ci ludzie pochylić i następnie skierować taki wniosek do Rady. Nie róbmy z siebie, przepraszam za wyrażenie, „głupków” tutaj na tej sali i w taki sposób traktujemy poważnie sprawy.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Przepraszam, ale Rada tutaj niczego nie narzuca. W tym wniosku jest tylko, żebyśmy odstąpili od podejmowania działań.

Zgłosiłem wniosek formalny, jest głos przeciw pana radnego Olecha...

Pan Jacek Olech – radny RM

Nie powinniśmy się w tym punkcie porządku obrad sesji takimi rzeczami zajmować...

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Przechodzimy do głosowania tego wniosku.

/Niezrozumiałe głosy z sali.../

Niestety, nie mogę udzielić panu głosu, ponieważ był to wniosek formalny, jest głos przeciw (radnego Olecha). Nad wnioskami formalnymi się nie dyskutuje.

Pan Jacek Olech – radny RM

To nie jest mój wniosek formalny...

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Mój wniosek...

Pan Jacek Olech – radny RM

Interpretuję to w taki sposób, że to jest w tej chwili jednoosobowo, wiem, że pan wskoczył akurat w określony scenariusz sesji, ale to jest akurat w tym przypadku wtłoczenie do punktu, w którym tego być nie powinno, wtłoczenie

poważnej sprawy, o której w tej chwili nie wiem, czy tu ktokolwiek wie, orientuje się w szczegółach...

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Przynajmniej trzeba było nam materiał skserować. Teraz możemy się domyślać... Pamiętamy, nie pamiętamy...

Pan Romuald Kaiser – Naczelnik Wydziału

Przypomnę państwu pewne zdarzenia. „Został uchwalony plan dla terenu w rejonie ul. Królowej Jadwigi i chodziło o dopuszczenie i do tego sprowadzała się istota dobudowania tam, gdzie była kawiarnia "Europa". Jest to poprzednia sesja RM. Dopuszczenie możliwości zabudowania na tej przestrzeni...”.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Ten wniosek nie zamyka inwestorom drogi prawnej i podejmowania różnych kroków. Powtarzam „odstąpienie od podejmowania jakichkolwiek działań...”.

Pan Jacek Olech – radny RM

„Jeżeli siebie odrobinę szanujemy i naszą pracę, to nie w punkcie: wolne wnioski i informacje bieżące, bo za chwilę... Proszę bardzo, jak pan chce tak, to możemy tak robić. Za miesiąc przyniosę zupełnie inny wniosek i zobaczymy, czy też panowie wyrazicie zgodę żeby... Nagle wszyscy będą zaskoczeni i będą rozmawiać o sprawach merytorycznych... To jest po prostu świństwo”.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Zarządzam 5 min. przerwę na konsultację z radcą prawnym.

Po przerwie.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Po skonsultowaniu się z prawnikami stwierdzam, że na pewno ten punkt kwalifikuje się do spraw bieżących i jak mi powiedziano, podobne sprawy już były w poprzednich kadencjach rozpatrywane.

W związku z powyższym wykluczam tu dyskusję.

Przystępujemy do głosowania wniosku o wyrażenie zgody na odstąpienie od podejmowania jakichkolwiek działań na wezwanie pani Magdaleny Balcerzak-Piwowar, których efektem miałyby być wszczęcie procedury usunięcia naruszenia prawa.

Kto jest za przyjęciem ww. wniosku?

za głosowało – 12

przeciw – 5

wstrzym. się – 0

Stwierdzam, że Rada przyjęła wniosek, tym samym nie odpowie na przedmiotowe wezwanie.

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Już po wszystkim chciałam powiedzieć dwa zdania na ten temat żeby wyjaśnić Na ubiegłej sesji...

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Pani radna, ale nie ma takiej potrzeby...

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Chodzi o to, aby później nie było niedomówień. Na ubiegłej sesji...

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Stwierdzam, że Rada przyjęła wniosek, tym samym nie będzie podejmowała żadnych działań zmierzających do postąpienia zgodnie z treścią złożonego wezwania.

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Rozumiem to, ale czy ja mogę jeszcze... Czytałam ten wniosek. Uważam, że jest on niezasadny, bo jeżeli Rada Miejska miesiąc temu uchwaliła plan w rejonie Placu Klasztornego, to w tej chwili już nic nie możemy zrobić...

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Przepraszam, ale odbieram głos pani radnej, ponieważ zakłóca nam tu pani... W tej chwili jest inny program...

Zgodnie ze Statutem Miasta, mają państwo teraz prawo przedstawić swoje wnioski dotyczące Miasta.

Pan Janusz Radzikowski – radny RM

Bo Biura Rady Miejskie wpłynął list, który był adresowany zarówno do pana Przewodniczącego, jak i lokalnych mediów. Jest to list, który w jakiś sposób obraża mojego kolegę radnego pana Andrzeja Kieraja. List jest podpisany przez niejakiego Janusza Radzikowskiego, od czego ja totalnie się odżegnuję. Nigdy w życiu nie napisałbym tak idiotycznych treści, jakie są zawarte w tym liście. Panie Andrzeju, ze swojej strony serdecznie pana przepraszam, że ktoś był na tyle głupi i mógł podszyć się pod moim nazwiskiem i dopuścić się takich treści. Z mojej strony, skoro pismo wpłynęło do Przewodniczącego RM, to proszę pana Przewodniczącego, aby wystąpił do Policji o wszczęcie postępowania, co do podszywania się pod nazwiskiem Radzikowskiego Janusza. Andrzeju, jeszcze raz serdecznie przepraszam.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Ja się na ciebie Janusz nie obraziłem. Od samego początku wiedziałem, że na różne rzeczy może cię być stać, ale akurat nie na tego typu świństwo. Wychodzę z założenia słusznego, jak to kiedyś powiedział ktoś - „ta osoba, która to napisała i zrobiła takie coś, to też chyba należy do grona tych, jak to mówili, że „głupota też jest darem Bożym”. Tego nie trzeba się uczyć. Akurat ta osoba tak ma. Daję słowo honoru, że nie posądzałem cię o to i wcale się nie gniewam i nie przyjmuję akurat do siebie, że to napisałeś ty...

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Też uważam, że tę sprawę należy skierować do Policji, żeby to nie było nagminne. Osoba, która to zrobiła może się rozzuchwalić.

Pan Grzegorz Kaczmarek – radny RM

Chciałbym wszystkich państwa zaprosić na koncert charytatywny, który odbędzie się w sobotę o godz. 17.00 w Teatrze Miejskim. Zbieramy na trzech bardzo chorych chłopców. Wystąpi zespół muzyczny Quidam, będą kartki z zajęć Domu Pomocy Społecznej i inne piękne rzeczy, które będzie można wykorzystać na zbliżające się święta Wielkanocne.

Sprawa kolejna. Chciałbym podzielić się z państwem wrażeniami ze zorganizowanej przeze mnie i panią radną Magdalenę Waloch, przy udziale pana Macieja Binkowskiego manifestacji w Warszawie pod Kancelarią Premiera, która odbyła się w dniu 27 stycznia 2011 r.

Wystąpienie radnego pana Grzegorza Kaczmarka stanowi **załącznik nr 38** do protokołu.

Pan Ryszard Rosiński – radny RM

Chciałbym zadać kilka pytań. Pierwsze, kto z kierownictwa Rady Miejskiej jest odpowiedzialny za współpracę z samorządami osiedli? Zawsze był wskazany jeden z wiceprzewodniczących RM, który był odpowiedzialny za tę współpracę. Ta współpraca wyglądała różnie, raz lepiej, raz gorzej, ale przynosiła określone efekty i były one przenoszone na tę salę pod obrady sesji RM. Tymczasem to, co mieliśmy dzisiaj potwierdza, że temat współpracy Rady Miejskiej z Zarządami Osiedli de facto nie istnieje.

Kolejne pytanie dotyczy trybu, w jakim zostało przegłosowane przez Radę Miejską stanowisko dotyczące wniosku złożonego przez obywatela Inowrocławia w sprawie zaprzestania jakiegokolwiek „majstrowania” przy planie zagospodarowania przestrzennego. Zgodnie ze Statutem Miasta, w tym punkcie trybu głosowania nie przewiduje się. W ogóle nie ma takiego zapisu. Kto zdecydował, ażeby tak ważny temat dotyczący rzeczy planistycznych w Inowrocławiu był ujęty w punkcie wolne wnioski i informacje bieżące? Nie widzę tutaj żadnej możliwości żeby takie sprawy były tutaj stawiane.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

W tym punkcie, zgodnie z § 40¹ ust. 1 Statutu Miasta, teraz można wypowiadać się na tematy dotyczące Miasta. W tym punkcie nie przewiduje się dyskusji, pytań, odpowiedzi. Pana wypowiedź traktuję, jako pańskie oświadczenie, czy pana wypowiedź...

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

W jednym z wcześniejszych punktów dzisiejszego porządku obrad wypowiedziałem się na temat pracy Przewodniczącego Zarządu „Osiedla Uzdrowskiego”. Po moim uczestnictwie i pana Kieraja w Zebraniu, pan Siedlewski, Przewodniczący Zarządu, wystąpił do pani Marii Kręc, Naczelnika Biura Prawnego z propozycjami zmian Statutu Osiedla. Pismo stanowi **załącznik nr 39** do protokołu. Prosiłbym panią Kręc, Naczelnika Biura Prawnego o wyjaśnienie, aczkolwiek może najpierw trzeba by było przetłumaczyć, o co panu Siedlewskiemu właściwie chodzi? Czy chce statut podporządkować pod własne potrzeby? Nie wiem co go w mojej skromnej osobie tak razi? „Nie wiem. Nie mam kolorów czerwonych, bo może kolor czerwony go razi. Byłem ubrany w innych kolorach”. Próbuje pan Siedlewski jakieś własne koncepcje...Być może większość osób na tej sali zgodzi się ze mną, że to jest nie do przyjęcia i w ogóle nie do zrealizowania... W piśmie do pani prawnik pan Przewodniczący napisał m.in.: „(...) W tej kadencji jest problem natury porządkowej na zebraniach w związku z odwiedzinami dwóch radnych...”. My się nie wstydzimy – ja i pan radny Kieraj, że chodzimy na te zebrania. W pierwszej kadencji uczestniczyłem w zebraniach, które odbywały się w Klubie „Kopernik” i ani Przewodniczący, ani członkowie Zarządu nie mieli pretensji, że przychodzę, że działam destrukcyjnie, przeszkadzam, itd. To tylko panu Siedlewskiemu... Zresztą posądził mnie, że mu pismo ukradłem, ważny dokument od pana Prezydenta. Mielicie okazję słyszeć to państwo, bo było odczytane przez Przewodniczącego RM. Oświadczam, że nie chodzę za zebrania Zarządu po to, żeby komuś przeszkadzać. Nie mogę także zgodzić się z tym, że pan Siedlewski zażądał ode mnie pisemnego zaproszenia na to posiedzenie. Od niego jeszcze! Odpowiadam – nigdy w życiu on mi tego nie przyśle. Dalej pan Siedlewski napisał „Wskazane jest umieścić czytelny zapis, który sprecyzuje, że mieszkańiec to jest „nie radny”, a piastowanie stanowiska radnego wyklucza uczestnictwo w zebraniach zarządu bez uprzedniego zaproszenia takiej osoby przez Przewodniczącego Zarządu”. To myślenie jest wyższe od szczytów Himalajów! Nie będę już opowiadał, jak pan Przewodniczący zachowuje się w stosunku do jednej z pań, członka Zarządu, do osoby bardzo zaangażowanej w prace społeczne, samorządowe i na rzecz Miasta. To dopiero są szczyty! Takie zapisy zamieścić w Statucie... Może od razu rozwiążmy to wszystko. Proszę, aby pani mecenas odpowiedziała, kto jest mieszkańcem, kto jest „nie radnym”, a jak jest radnym, to czy mu wolno, czy

nie wolno uczestniczyć w zebraniach? Czy Przewodniczący może go ewentualnie na swoje zaproszenie zaprosić... Oczekuję na odpowiedź.

Pan Andrzej Kieraj – radny RM

Chciałbym tylko zapoznać państwa z uzasadnieniem decyzji Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Inowrocławiu w sprawie, którą podniosłem w swojej interpelacji (zał. nr 5), a potem usłyszałem, że jest wszystko dobrze, że ja mam jakieś tam zwidy, albo nie wiem, o co mi chodzi. Uzasadnienie jest jednoznaczne, odczytam je państwu. Odczytane pismo stanowi **załącznik nr 40** do protokołu.

I tak, pan Prezydent powiedział prawdę. Z budynku tego wyprowadzono dwie rodziny, z mieszkania nr 6 i nr 8, natomiast jeżeli chodzi o pozostałe dwie rodziny, to mieszkanie nr 5 i nr 7 jest zamieszkałe. I to tyle. Nie będę komentował tego dalej.

Pan Jacek Olech – radny RM

Odnosnie sprawy, o której mówił pan radny Kaczmarek. Chyląc czoła przed wszystkimi, którzy dokonali pewnego wysiłku logistycznego, byli w Warszawie, rzeczywiście to było widać. Mogłem to zobaczyć w wielu publikacjach ogólnopolskich w tym dniu i to się udało, przynajmniej ten cel został osiągnięty. Myślę jednak, że przy tych wszystkich działaniach związanych z obwodnicą powinno się postępować w sposób wyważony, żeby gdzieś nie przedobrzyć. Chciałbym tutaj poprosić, że jeżeli ktokolwiek będzie organizował jakiegokolwiek imprezy w tym zakresie i np. poprzez Biuro Rady Miejskiej informował o tym, to proszę o pełną informację. Właśnie poprzez Biuro Rady otrzymałem zaproszenie do uczestnictwa w imprezie, która była organizowana, jak się okazało, przez Telewizję „TRWAM”. Byłem na tym placu przez chwilę... Niestety, nie chcę uczestniczyć w czymś takim, co uważam, że politycznie nie przynosi korzyści dla tejże obwodnicy, dlatego taki wniosek na przyszłość, że telefonując do radnego, dobrze jest jemu powiedzieć, że to nie jest impreza jakaś masowa, że tam nie będzie setek ludzi, tylko 10 – 12 osób. Tak właściwie była to partyjna gra, do jednej bramki, żeby pokazać na ekranie, jaki to nasz Premier jest paskudny i pan Prezydent Komorowski. Mnie osobiście się to nie podobało, nie ze względów natury estetycznej, religijnej, czy jakiegokolwiek innej, ale uważam, że tego typu działanie, montowanie się w stricte imprezę partyjną, łącznie z określoną o zabarwieniu Telewizję, może przynieść miastu więcej szkody niż pożytku.

Pan Maciej Szota – radny RM

W sprawie programu w Telewizji „TRWAM” – z tego co wiem, pani redaktor prosiła o poinformowanie wszystkich radnych, więc wszyscy radni zostali poinformowani. Słyszę głos z sali, że nie wszyscy... Nie wszyscy, to przepraszam. Nie wiem, w jaki sposób byli państwo informowani, ja byłem

poinformowany do jakiej telewizji byłem zaproszony i wiedziałem o co chodzi. Trudno, moim zdaniem, siedząc w samochodzie zobaczyć, jaki charakter miała ta wypowiedź, bo pan radny z tego co widziałem, ograniczył się tylko do siedzenia w samochodzie. Zatrąbił pan klaksonem, nie wiem, czy na pożegnanie, czy żeby nam pomachać, bo zwróciliśmy na pana uwagę... Trudno uznać, że redaktorzy próbowali w jakimś kierunku prowadzić dyskusję, bo byli różni radni, m.in. z PO, PiS, Porozumienia Samorządowego, zabrakło tylko radnych z lewicy... Każdy miał okazję się wypowiedzieć. Była też ankieta przeprowadzona wśród mieszkańców. Wielu mieszkańców wypełniło te ankietę. Program można zobaczyć w Internecie. Nie uważam żeby zainteresowanie mediów, jakichkolwiek mediów, było czymś złym i moim zdaniem nie powinno się, przynajmniej publicznie dyskryminować żadnego medium, a tym bardziej śmiechem. Każde medium ma jakiegoś swojego odbiorcę i ja szanuję każdego odbiorcę, każdego medium – TVN-u, Polsat-u, Telewizji „Trwam”, TVP... I prosiłbym żeby się nie nabijać z żadnego medium.

Pan Jacek Olech – radny RM

Ad vocem. Chcę tylko przypomnieć panu radnemu Szocie, że moja wypowiedź zmierzała do tego, że ja prosiłem żeby w przyszłości informować radnych o charakterze takiego spotkania. Mam do tego prawo i proszę mi tego nie odbierać. Pan wiedział, a ja nie, dlatego mówię o sobie, a nie o panu.

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Szanowni państwo, to się powoli przeradza w dyskusję. Jest to punkt, w którym państwo mogą się wypowiedzieć w sprawach dotyczących miasta i o takie oświadczenia proszę.

Pani Grażyna Dziubich – radna RM

Kwestia budowy obwodnicy, to jest jak najbardziej sprawa miasta. Nie należę do żadnej partii, „dla mnie może przyjechać nawet sam diabeł” i będę w miarę możliwości protestować. Uważam, że im większe nagłośniecie, tym lepiej dla sprawy. Nie wiem, czy to coś da, ale jeżeli będziemy siedzieć cicho „jak mysz pod miotłą”, to na pewno nic nie osiągniemy. Nie interesuje mnie, jak się ta telewizja zwała, jest to dla mnie bez znaczenia, byle sprawa była nagłośnieńca...

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Oдноśnie wystąpienia pana radnego Szoty...

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

Proszę o głos w sprawie miasta, a nie wystąpienia pana radnego Szoty...

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Chcę tylko się zapytać, kto był organizatorem wiecu, ja nie mogłem być, bo...

Pan Maciej Szota – radny RM
Telewizja „TRWAM”.

Pan Zdzisław Błaszak – radny RM

Jeśli tak, to mam poważne zastrzeżenia. Jeżeli Telewizja „TRWAM”, to proszę nie obciążać telefonami budżetu miasta, bo o każdą złotówkę musimy dbać i walczyć, a jeżeli Telewizja „TRWAM” organizuje takie spotkania, to niech oni wystąpią o mój numer telefonu i innych radnych i niech dzwonią ze swoich telefonów, a nie obciążamy tu dodatkową pracą panie z Biura Rady i obciążamy rachunkami za telefon na rzecz Telewizji „TRWAM”, bo coś tam chcieli pokazać może swojej grupie wielbicieli i odbiorców.

Ad. 22

Pan Waldemar Wąsniewski – Wiceprzewodniczący RM

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, zamykam posiedzenie VI sesji Rady Miejskiej Inowrocławia.

Sesja trwała od godz. 10⁰⁰ do godz. 16³⁵.

Przewodniczący
Rady Miejskiej Inowrocławia

Tomasz Marcinkowski

Sekretarz obrad:

Andrzej Kieraj

Protokółowała:

Dorota Trojanowska

Do protokołu dołącza się również nagranie sesji RMI na płycie CD.